

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedyca miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczorożni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył przyjąć dnia 29 kwietnia b. r. na posłuchaniu nowomianowanego nadzwyczajnego posła i upelnomocnionego ministra Stanów Zjednoczonych Ameryki, Roberta S. Mac Cormicka i odebrać od niego jego listy uwierzytelniające.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych powołał komisarza powiatowego dr. Rogera br. Battaglię do służby w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł następujących adjunktów sądowych: Juliusza Sedelmayera z Wyżnicy do Kimpolunga, Konstantego Szaraniewicza z Buska do Bohorodczan, Stanisława Dyduzyńskiego z Tyśmienicy do Śniatyna, Wawrzyńca Zahradnika z Wiśniowczyka do Rudek; dalej nadał adjunktowi sądowemu z okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego Hugonowi Weissowi systemizowaną posadę adjunkta sądowego w Wyżnicy, i zamianował kandydata notaryalnego Emila Laszeckiego adjunktem sądowym w Kamionce.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela c. k. seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie, Juliana Dzikowskiego, nauczycielem szkoły ćwiczeń c. k. seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 kwietnia b. r. do l. 46.868 z zawiadomieniem, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało policyjno-weterynaryjne zarządzenia pod względem przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 maja.

Zapowiedzi ważnych wypadków w wewnętrznej polityce Prus poczynają się ziszczać. Sejm pruski nie został wprawdzie rozwiązany, lecz tylko sesja jego zamknięta, zarządzenie to atoli uważane jest powszechnie za przedwstępny krok do rozwiązania Izby dep. i rozpisania nowych wyborów; dymisy kilku ministrów a między tymi wiceprezesa gabinetu i ministra skarbu dr. Miquela są już, jak telegrafują oficjalnie z Berlina, rzeczą postanowioną i będą ogłoszone w najbliższych godzinach.

Zamknięcie sejmiku nastąpiło wczoraj na wspólnym posiedzeniu obu Izb orędziem królewskim odwołaniem w zastępstwie monarchy przez kanclerza hr. Buelowa. Przy tej sposobności kanclerz złożył następujące oświadczenie wyjaśniające powody, które były decydującymi dla powzięcia postanowienia w sprawie zamknięcia obu Izb:

„W mowie, którą z polecenia króla dnia 8 stycznia b. r. otworzyłem sejm pruski, między zapowiedzianymi projektami ustaw najważniejsze miejsce zajęło przedłożenie kanałowe. Również na początku dyskusji budżetowej zaznaczyłem, że ten projekt ustawy obok budżetu jest najgłówniejszym przedmiotem tegorocznych obrad sejmiku. Zarazem stwierdzi-

łem, że zamierzone budowy kanałów we wschodnich i zachodnich prowincjach państwa mają zarówno dla przemysłu jak dla rolnictwa pierwszorzędne znaczenie i posiadają warunki do osiągnięcia równowagi ekonomicznej. Z tego powodu rząd musiał uważać przedłożenie kanałowe jako całość, z której poszczególne części nie mogą być wyłączone.

Po przebiegu dotychczasowych obrad nad tem przedłożeniem w komisji, rząd ku swemu ubolewaniu musiał nabrać przekonania, że oczekiwane porozumienie w sprawie kanałowej jest obecnie wykluczone. Z dalszego prowadzenia obrad na tym przedmiocie rząd nie może spodziewać się praktycznego wyniku i nie chce też przykładać do tego ręki. Na podstawie udzielonego mi polecenia, ogłaszam więc zamknięcie sesji sejmiku.“

Dzienniki berlińskie są zdania, że bezpośrednio po przekształceniu gabinetu nastąpi rozwiązanie Izby pruskiej, a wybory mają być tak rychło przeprowadzone, aby nowy sejm mógł zebrać się z końcem października lub z początkiem listopada. Przedłożenie kanałowe będzie na nowo wniesione, z poleceniem wzięcia tego ważnego przedmiotu bezwzględnie pod obrady.

Wedle informacyi, jakie odbieramy z Berlina, wraz z dr. Miquelem ustąpią ministrowie Brefeld (handlu) i Hammerstein (rolnictwa), tedy przedstawiciele w gabinecie silnej grupy konserwatywnych agraryszów.

Dzienniki upatrują w ustąpieniu dr. Miquela zwycięstwo hr. Buelowa i pochwalają energię kanclerza w obec rozpanozonej wszechwładnej grupy agraryszów. Niektóre pisma jednak sądzą, że po zmianie gabinetu pruskiego, nastąpi także wkrótce zmiana kanclerza, a wnioskujej to z odezwania się cesarza Wilhelma podczas niedawnego jego pobytu w Eisenach. Monarcha miał rzekomo powiedzieć: „Na razie nie myślę o tem, aby zastąpić hr. Buelowa inną osobistością; gdy jednak przyjdzie dzień, że ta sprawa stanie się aktualną, załatwię ją w sposób, który urzędowi kanclerza doda nowego blasku. Politykę Hohenzollernów będzie odąd reprezentował jeden z ich rodziny, którego żadne stronn-

ctwo nie będzie mogło dla siebie reklamować i który już oddawna jest moim osobistym doradcą, mianowicie ks. Albert pruski. Bliższym jest już czas, kiedy książę zakończy zadanie, powierzone mu w Brunzwicku, a wtedy będę mógł postawić go na czele zarządu cesarstwa“.

Dzisiaj rano otrzymaliśmy następujące depesze:

Berlin, 4 maja. Z kół dobrze poinformowanych zapewniają w formie stanowczej, że cesarz Wilhelm przyjął dymisy ministra skarbu i wiceprezesa ministerstwa pruskiego dr. Miquela.

Berlin, 4 maja. *Biuro Wolffa* donosi: Słychać, że cesarz przyjął dymisy ministrów Miquela, Hammersteina i Brefelda. Pogłoski o ustąpieniu ministra sprawiedliwości Schönstetta są bezpodstawne.

Berlin, 4 maja. Dzienniki utrzymują, że Rheinbaben zostanie ministrem skarbu, a następcą jego będzie prezydent regencyi Bitter lub dyrektor ministerjalny Manteuffel. Władę innej wersji ma zostać Posadowski ministrem skarbu, Podbielski ministrem rolnictwa, a minister koburgski Hentig ministrem handlu.

Berlin, 4 maja. *National Zeitung* donosi, że gdy ustąpienie ministrów Miquela i Hammersteina jest już rzeczą postanowioną, twórca projektu kanałowego min. Thielen pozostanie nadal w gabinecie.

Berlin, 4 maja. *National Ztg.* donosi, że kanclerz Buelow odbył wczoraj popołudniu dłuższą konferencyę z posłem Moellerem ze stronnictwa narodowo-liberalnego.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Izby posłów w d. 3 maja).

Wiedeń, 4 maja. W dalszej rozprawie nad ustawą o margarynie, na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów po referencie przema-

9)

ZYGMUNT SARNECKI.

NIE TWOJA.

(Ciąg dalszy).

Karol naprzemian, w napadzie pijanej otwartości, mówił na uboczu do Hilarego:

— Sprytnie półdyable ta Helena! Wzięła mnie na obojętność, chłód i smutek... Trzy ma, jakby przykutego do siebie. Od kiedy żyję żadna kobieta nie zalała mi tak głęboko za skórę. Wgryzła się jak witryolej... i parzy, i pali. Są chwile... a wiesz, że sentymentów książkowych nie znam i znać nie chcę... przecież... za jedną minutę przekonania, że mnie kocha, gotów bym zrobić wielkie głupstwo... Gdyby tak naprzykład powiedziała mi... ba! zamała... gdyby dała uczuć, że naprawdę ma dla mnie słabość... i zaproponowała: „Oddam ci się cała, z tem czuśm, co między zębami noszę, ale potem musisz sobie w łeb palnąć“... No, to kto wie?... możebym zmierzył jak do tarczy i palnął tu... tu... w samo centrum życia.

— A gdyby chciała, żebyś się z nią ożenił?

Karol roześmiał się głośno.

— Nie... za mądra ona... tego nie chce!

— Gdyby jednak żądała?

— Głupie zadajesz pytania... Powiadam, rzecz niemożliwa. Co innego kochać, co innego żenić się... Ale bądź spokojny, jej taka myśl przez głowę nie przeszła i nigdy

nie przejdzie... to ryba... Oho, znam ja moją Helenę!

Telegram ojca Karola, wzywający syna do Paryża, do łóża starej, chorej, milionowej ciotki, pragnącej przed śmiercią widzieć i pobłogosławić siostrzeńca, położył koniec utrapieniom aktorki.

Wraz z Hilarym odprowadziła odjeżdżającego na kolej, życząc mu wesołej zabawy w nowożytnym Babilonie i co rychlejszego odebrania sukcesyi. Żartowała z łez, które kręciły mu się w oczach, ale mimowoli, bezwiednie, życzliwiej niż zwykle uściśnęła rękę, wychylając się do niej przez okno wagonu. Gdy pociąg ruszył z miejsca, powiała w powietrzu chusteczka na pożegnanie, a gdy gwizdająca i sapiąca lokomotywa, ciągnąc za sobą z brzękiem długi szereg wozów, pomknęła po szynach, malejąc i znikając w oddali, odwróciła się do Hilarego i z radością, rozpłomienianą żywym ogniem jej jaskrawe rumieńce, szepnęła drżącymi od wzruszenia ustami:

— Teraz, jedziem do Teresina!

— Czy ztąd, zaraz?

— Ztąd, natychmiast!

— Czy i ja z panią?... — zapytał nieśmiało młody człowiek.

— I pan... i pan — powtórzyła niecierpliwie. — Tylko prędko... nie traćmy czasu!

Hilary uczuł ciepło w sercu, w twarzy, w całym ciele. Wybiegł przed dworzec. Krzykiem i skinieniem ręki zatrzymał dorożkę dwukonną już... już wyrwijając się z pod kamiennych schodów do miasta.

— Pojedziesz za rogatki — mówił do woźnicy, podsadzając Helenę, stawiającą zważo małą nóżkę na stopniu wehikułu.

— Dobrze, jasnie panie... po kawalersku!

Aktorka siadła. Pogodny uśmiech, który już dawno na jej wargach nie zagościł, rozjaśniał teraz promiennie śniade lica. Wskazała Hilaremu miejsce obok siebie i zawołała z fantazją:

— Po kawalersku... Jazda!

Dorożkarz klasnął z bicia i popędził wyciągniętym kłusem, niebacząc wiele na unykających z drogi tragarzy, wyrobników i posłańców, patrzących z zazdrością na sliczną parę szczęśliwych i na butnego stangreta, bokiem i z szykiem siedzącego na kozle, mogącego — gdyby mu się zachciało — rozstratować biednych ludzi, dążących do mozolnej pracy, lub dźwigających ciężary.

Stasia, jakby przeczekała, jaka ją radość czeka, stała w uchylonej nieco bramce ogródka, właśnie w chwili, gdy dzielny furman osadzał przed nią zmęczone rączym biegiem konie.

— He! — krzyknęła.

Otworzyła ramiona i podbiegła do siostry wyskakującej z powozu.

— Moja mała! moja jedyna!

Padły sobie w objęcia, ścisnęły się, okrywały wzajem całusami.

— Gdzie pani Emilii? — spytała aktorka.

— U siebie, w pokoju... nie wychodziła jeszcze, bo upał. Ja tylko na chwilę wyjechałam, myśląc o tobie i Bóg dobry zaraz cię sprowadził.

Spostrzegła Hilarego.

— A!... pan także o mnie — poprawiła się — o nas nie zapomniał. Dziękuję, bardzo dziękuję...

Wyciągnęła ku niemu już opaloną rączkę i dygnęła. Hilary zbliżył się uradowany. Stasia wydała mu się jeszcze cudniejszą, niż kiedykolwiek. Oczy jej, jakby blaskami słonecznymi zwiększone, mogły dziś współzawodniczyć kolorem z niebios błękitem.

— Jaki pan grzeczny i poczciwy — mówiła — prawdziwy przyjaciel. Już tylko jeden, bo majster opuścił nas, pojechał daleko... daleko...

On podaną rękę uchwycił i nie zdając sobie sprawy, co czyni, po raz pierwszy do ust przycisnął. Zar był musiał w jego pocałunku, bo błada twarzyczka dziewczęcia oblała się ponsem. Spojrzała na niego z niepokojem, potem na Helenę z jakimś nieokreślonym zdziwieniem, zmieszała się bardzo i delikatnie wysunawszy rączkę z dłoni młodzieńca, objęła powtórnie siostrę ramionami, tuląc głowę do jej piersi.

— Pójdziemy do pani Emilii — rzekła aktorka.

Odwróciła się do Hilarego, który dla ukrycia wzruszenia, cofnął się parę kroków w tył, na ulicę, jakby dla porozumienia się z dorożkarzem.

— Pan z nami... prosimy. Dorożki nie trzeba odprawiać, bo wieczorem muszę powrócić do miasta. Zato jutro, jak tylko urlop otrzymam... a przyrzeczono mi go solennie... powracam na dobre. — Dotknęła wargami już znowu bladego czoła Stasi i szeptała upojona idealnym szczęściem — Będziemy co dzień, od rana do wieczora razem... razem... razem!

Hilary wskazał woźnicy zajazd w pobliżu i polecił mu: konie popaść i napić, samemu się pożywić, a potem, o oznaczonej godzinie przed ogródek zajechać. Wydawszy dyspozycyę, udał się za siostrami do białego domku.

To, co w nim doznał, utknęło na zawsze w jego pamięci.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiali posłowie Novak, Schöffler, Zvozil i Kittinger, poczem posiedzenie z powodu pogrzebu posła Isopeseula, na dwie godziny przerwano.

O godz. pół do 5 po południu podjęto obrady na nowo i wybrano mowcami generalnymi *contra* p. Kindermanna, a *pro* p. Tollingera. Pierwszy przemawiał przeciw ustawie powołując się na dotychczasowe niekorzystne doświadczenia, jakie uczyniono z ustawą o środkach żywności. P. Tollinger prosił o przyjęcie ustawy wskazując na to, że leży ona w interesie zarówno producentów jak i konsumentów. Następnie Izba przeszła do dyskusji szczegółowej.

Po przyjęciu wszystkich paragrafów uchwalono ustawę margarynową także w trzecim czytaniu.

Między wniesionymi wczoraj interpelacjami znajduje się interpelacja posła Demla w sprawie używania języków przy sądzie okręgowym w Cieszynie.

Otóż pod koniec posiedzenia omawiał p. Michejda w formie zapytania, wystosowanego do prezydenta, powyższą interpelację p. Demla o stosunkach językowych w sądzie obwodowym cieszyńskim i odparł jak najenergiczniej zawarte w tej interpelacji podejrzenia, zwrócone przeciw urzędnikom czeskim i polskim we wspomnianym sądzie. Wiadomą jest rzeczą, — rzekł mowca — że wschodni Szląsk jest krajem słowiańskim. (żywe oklaski z ław polskich i czeskich, protesty z ław niemieckich).

P. Stein woła: Przecież to nie jest zapytanie! Vogler zaś mówi: Nie ma debaty nad interpelacją. Wielu posłów ze strony niemieckiej domaga się, by p. Michejda przestał mówić.

Wiceprezydent Prade następnie wzywa mowcę, aby stawił zapytanie, a odbiera p. Michejdzie głos. Na to powstaje wielki hałas.

P. Brzeznowski woła: Protestujemy przeciwko temu gwałtowi! Posłowie polscy radzą Michejdzie, aby odwołał się do decyzji Izby. Michejda spieszy do trybuny prezydenta, aby zapisać się do głosu, jednakowoż wiceprezydent Prade po załatwieniu kilku formalności posiedzenie zamyka. (Z ław czeskich i polskich odzywają się głosy: Precz z Pradem! Pfui!) Koniec posiedzenia wśród wielkiego wzburzenia o godz. 8-10 wieczorem. Następne we wtorek d. 7 b. m.

Sprawy parlamentarne.

Dzienniki donoszą, że we wniosku p. Schoenerera, wniesionym we czwartek o wyodrębnienie Galicji, przedrukowana jest także dla uzasadnienia wniosku cała znana rezolucja Sejmu galicyjskiego z roku 1869.

Klub opozycyjny ruski w Radzie państwa — jak donosi z Wiednia korespondent *Dila* — przygotowuje cały szereg wniosków i interpelacji na przyszły tydzień. Oprócz własnych ciśnieńszych narad, odbywa on także wspólne narady z posłami polskimi ze stronnictwa ludowego i stojąłowczykami nad wszystkimi ważniejszymi sprawami. W sprawie podatku wódczanego ruski klub opozycyjny postanowił głosować za tym podatkiem, zgodnie ze stanowiskiem ruskich posłów opozycyjnych i polskich ludowców w Sejmie krajowym. W imieniu klubu będzie w tej spr-

wie przemawiał dr. Korol; dr. Kosa zaś zwolniono w tej sprawie od solidarności klubowej.

Klub p. Barwińskiego wniósł w minionym tygodniu dwie interpelacje w Radzie państwa: jedną do P. Ministra sprawiedliwości w sprawie wyzysku włościan Hueułów przez wszelkiego rodzaju lichwiarzy i oszustów; drugą interpelację zwrócił p. Barwiński do P. Prezesa gabinetu, jako kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych, w sprawie agentów emigracyjnych i emigracji włościan ruskich z Galicji i Bukowiny do Bosni i Hercegowiny. *Kuslan* w szeregu artykułów uzasadnia pierwszą interpelację.

(Telegramy.)

Wiedeń, 4 maja. Według *Alldeutscher Correspond.* odbyła się podczas wczorajszego posiedzenia Izby narada przewodniczących klubów w niemieckich nad żądaniem Czechów w sprawie przedłożenia kanałowego. Wszystkie stronnictwa niemieckie oświadczają się bezwarunkowo za przedłożeniem inwestycyjnym. Drugie czytanie tego przedłożenia ma być wsnięte do porządku dziennego po przedłożeniu wódczanem. Gdyby Czesi obstawali przy *unctim* pomiędzy inwestycjami a regulacją rzek, wówczas Niemcy zmienią swe stanowisko względem przedłożenia wódczanego.

Jak donosi *Slavische Corresp.*, odbyły się wczoraj dalsze narady stronnictw nad przedłożeniem kanałowym, w których między innymi wzięli udział pp. Menger i Kaftan. Okazało się, że zbliżenie w tej kwestyi Niemców i Czechów jest możliwe wobec tego, że podnoszono zarówno ważność regulacji rzek jakoteż ogólno-ekonomiczne znaczenie kanałów. Po południu konferowali w sprawie kanałów przedstawiciele centrum, klubu czeskiego i klubu południowo-słowiańskiego. Uchwały nie powzięto.

Subkomitet komisji konstytucyjnej obradował wczoraj przed południem nad kwestyą rozszerzenia nietykalności poselskiej także na śledztwo dyscyplinarne. Uchwały w tym przedmiocie jeszcze nie powzięto.

Komisja dla zarazy bydłowej wybrała subkomitet, który wypracować ma kwestyonaryusz w sprawie reformy ustawy weterynaryjnej. Referentem wybrany p. Tollinger, koreferentem p. Wielowieyski.

Ustawa o kolejach lokalnych.

Wniesiona onegdaj przez Rząd w Izbie posłów Rady państwa ustawa o kolejach lokalnych, obejmując jak zwykle, tylko projekty nowych linii, których budowa ma być zabezpieczona w r. b. Ogółem projektowanych jest 18 nowych linii kolei lokalnych, z których dla Galicji dwie: Od stacyi Nowy Targ, kolei lokalnej Chabówka-Zakopane do Suchej Hory (22 klm.) i od stacyi Przeworsk linii kolei państwowej do Bachorza (47 klm.). Obie te linie wykonane być mają jako linie kolei lokalnych, kolej Nowy Targ-Sucha Hora jako normalnotorowa a kolej Przeworsk-Bachórz jako wąskotorowa. Podobnie jak koncesya na wszystkie inne obecnie projektowane linie, także i koncesya na te linie trwać ma najdłużej lat 90 od dnia wydania koncesyi. Co do obu linii galicyjskich, Rząd ma być upoważniony do objęcia akcyj Towar-

zystw akcyjnych, mających być zawiązaniami w celu przeprowadzenia budowy tych kolei a w razie, gdyby budowy przyjęły na siebie Towarzystwa, które powstały dla budowy sąsiednich kolei, wówczas Rząd byłby uprawniony do objęcia akcyj zakładowych tych Towarzystw, w kwocie: dla kolei Nowy Targ-Sucha Hora 2,125.000 K., dla kolei zaś Przeworsk-Bachórz 834.000 K. Wpłaty na poczet tych akcyj mają następować co do kolei Nowy Targ-Sucha Hora w miarę zapotrzebowania na budowę linii i jej wyposażenie, co do kolei Przeworsk-Bachórz w czterech rocznych równych ratach.

Budowa obu kolei, podobnie jak wszystkich, nowym programem objętych, nastąpić ma w dwóch latach od wydania koncesyi, i w tym czasie linie mają być oddane do użytku. Na zabezpieczenie spełnienia tych zobowiązań koncesyonaryusze mają złożyć odpowiednią kaucję. — Rząd otrzymuje prawo do odpowiedniej ingerencji w sprawie opracowania planów szczegółowych budowy tych kolei i preliminarza kosztów.

W razie, gdyby ruch na nowych kolejach lokalnych prowadzony był przez Państwo na rachunek koncesyonaryusza, ci ostatni mają Państwu zwracać wszystkie rzeczywiste koszty lub też opłacać odpowiedni pauszal. Inne artykuły (wszystkich jest XXIII.) zawierają zwykle postanowienia co do zabezpieczenia terminów budowy i t. d.

W motywach podniesiono, że kolej Nowy Targ-Sucha Hora ma na celu skutecznie połączenie pomiędzy koleją Chabówka-Nowy Targ-Zakopane i koleją węgierską biegnącą przez dolinę Orawską. W tym celu były dwa projekty: Jeden z Nowego Targu do Suchej Hory, a drugi z Zakopanego przez Kościelisko do Suchej Hory. Rząd po rozważeniu wszystkich okoliczności zdecydował się na korzyść projektu pierwszego. Linia ta przechodzi przez okolicę, mającą pod względem rolniczym wielkie znaczenie; pod względem przemysłowym tylko w Rogoźniku znajduje się fabryka wyrobów torfowych „Humus“. Kapitał zakładowy kolei wynosi 2,128.000 koron. Zważywszy, że ze strony królestwa Galicji i lokalnych interesantów nie można w tym wypadku liczyć na wielkie dodatki, kapitał ten będzie musiał w razie potrzeby być w całości dostarczony przez Państwo, w zamian za refundowanie w akcyach zakładowych istniejącemu Towarzystwu akcyjnemu kolei Chabówka-Zakopane, do której nowe przedsiębiorstwo zostaje dołączone.

Drugą linią jest kolej z Przeworska do Bachorza. Motywa rządowe podnoszą, że projekt ten powstał dlatego, iż okolica na południe od linii kolei państwowej Rzeszów-Jaroslów, w wysokim stopniu nadaje się do uprawy buraków. Wskutek tego też powstała w Przeworsku fabryka cukru w wielkim stylu. Najbliższa okolica nie wystarcza na wyprodukowanie potrzebnej ilości buraków, dlatego konieczne jest rozszerzenie terenu plantacji. Pod względem przemysłowym okolica jest uboga. Motywa wymieniają tylko jeden młyn w Iskaniu i jeden wapiennik w Węgierce. Natomiast w całej okolicy dość znacznie rozwinięty jest handel, zwłaszcza produktami rolnymi.

Budowa tej kolei wymaga kwoty 3,241.000 koron. Oprocentowanie porgęzone jest przez królestwo Galicji, w myśl uchwały Sejmu, a to przez zaciągnięcie pożyczki pierwszeństwa w wysokości 2,266.000 koron, gdy koszty pokryte zostaną przez akcyje pierwszeństwa.

Część płacą interesanci, tak, że na Państwo przypada dodatek 834.000 koron, który będzie refundowany w akcyach zakładowych, w czterech równych ratach po 208.500 koron. — Motywa zaznaczają w końcu, że wprowadzenie czysty dochód z ruchu na nowej kolei powinien być względnie dobry, to jednak nie można liczyć na dywidendy od akcyj zakładowych.

Ogółem projektuje nowa ustawa o kolejach lokalnych, jak wspomniano, 18 nowych linii o ogólnej długości 605 klm. kosztem 69,402.200 K., z czego dla Państwa wzrasta roczny wydatek w kwocie 1,464.000 K., który tylko w małej części będzie pokryty rzeczywistymi dochodami z nowych kolei. Z ogólnych tych cyfr wypada na Galicję ogółem 69 klm. nowych kolei, a Państwo ma przyczynieć się do kosztów ich budowy kwotą 2,962.000 K.

Oprócz tego nowa ustawa (w art. XVIII) projektuje podwyższenie kwot udziału Państwa w kosztach budowy kilku linii lokalnych w Czechach i w Galicji, co do których okazało się, że pierwotnie prelininowane kwoty nie mogą wystarczyć na ich budowę. Z galicyjskich linii są to następujące: Trzebinia-Skawce, dla której projektowany jest dodatek na koszt budowy w kwocie 309.000 K., Piła-Jaworzno (dodatek 133.000 K.) i Kołomyja-Zaleszczyki (365.000 K.) W motywach zaznaczono, że przekroczenie prelininowanych kosztów budowy tych właśnie linii nastąpiło w wielkiej mierze ze względu na wymagania, jakie stawiano tym liniom ze stanowiska interesów ogólnopństwowych.

Ustawa upoważnia wreszcie (art. XIX) Rząd, do przyznania linii kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów, w miejsce dotychczasowej umowy, państwowej gwarancji do 4 prc. dochodu i amortyzacji kapitału zakładowego, którego wysokość ustalono na kwotę 1,600.000 K.

Z Królestwa Polskiego.

(Projekt zniesienia serwitutów w Królestwie. — Przedłużenie terminu co do zaprowadzenia języka rosyjskiego w czynnościach ziemskiego Towarzystwa kredytowego. — Szkoły niedzielne w Warszawie).

W tych dniach rozpatrywany będzie w Radzie państwa projekt zniesienia serwitutów w Królestwie Polskiem.

Kwestya zniesienia serwitutów, będących wieczną kością niezgody między dworem a gminą w Królestwie, ma ogromne znaczenie. Nieufność włościan do dworu podsycają komisarze dla spraw włościańskich głównie na gruncie serwitutów, wmawiając w chłopów, że są krzywdzeni przez panów. Wedle informacji pism warszawskich, w projekcie chodzi o to, aby w tych wsiach, gdzie serwituty nie obejmują całej wsi, lecz są oddzielne dla każdego gospodarstwa włościańskiego, jeżeli dwie trzecie gospodarzy zgodzi się na wykup służebności, pozostała reszta musiała przyjąć tę uchwałę.

Jak wiadomo, we wszystkich towarzystwach handlowych, przemysłowych i instytucjach kredytowych polskich w Królestwie buchalterya i korespondencya muszą być prowadzone po rosyjsku ku czemu wyznaczono pewne terminy. Dla Towarzystwa kredyto-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriet, *Dans les roses*).

Andrzeja Theuriet, zasłużonego pisarza i członka Akademii Umiejętności paryskiej, słusznie można nazwać strażnikiem i wyznawcą wszystkiego co piękne, dobre i niezwiwe. Książkę, podpisaną jego nazwiskiem, bierze się do ręki nie tylko z głębokim przekonaniem, że nas nie zgorszy — tak jak wiele innych francuskich romansów w ostatnich czasach! — ale z uciechą i prawdziwym zadowoleniem. Jednak Theuriet nie należy do pisarzy, którzy bawią, rozrywają: myśli jego głębokie, czasami smutne, pełne ubolewania nad nędzą ludzką a przedewszystkiem nad upadkiem ogólnym pojęć etycznych, obyczajów i zwyczajów. Jak ojciec kocha swoje dzieci, tak Theuriet kocha swoich ziomków i skarży się nieraz żałośnie, że nie idzie wszystko jak powinno i namawia, prowadzi na dobrą drogę, wykazuje jak fatalne skutki czekają w przyszłości tych, którzy lekkomyślnie wzywają się tradycyi dobrych, dając — sami nie wiedząc, na jakie manowce. Żąd owa nuta smutna, rzewna, rozbrzmiewająca we wszystkich jego utworach.

Theuriet nie sili się zazwyczaj na wprowadzanie zawiłych intryg; fakta wzięte z życia, pełne naturalnej prostoty, bywają głównie

tematem jego powieści, ale potrafią tak zaciekawić i zająć czytelnika, że niejako żywa się z osobistościami grającymi rolę w powieści i z nieklamany żalem odrywa oczy od ostatniej kartki. Prawdziwie rozrutmym bywa Theuriet, gdy chodzi o malownicze opisy przyrody; wtedy, zdaje się czasami, że autor nie pióro dzierży w ręku, lecz pędzel, a to co opisuje, widzi się jak na dłoni i mimowoli podziela się zachwyty autora, szczególnie gdy nam maluje okolice jeziora Annecy i Genewskiego, które widocznie najbardziej sobie upodobał.

Powieść „*Dans les roses*“, którą zamierzamy podać w streszczeniu naszym czytelnikom. mieści w sobie po części wszystkie wymienione powyżej cechy, zajmując niepoślednie miejsce w dorobku literackim płodnego i utalentowanego autora.

I.

Czerwiec, miesiąc róż, które kwitną z całym przepychem w ogrodzie Firmina Charmois, sławnego chodowcy róż w Saint Saviol, w okolicach Paryża, niedaleko Versailles.

Wszystkie rzadkie i najrzadsze gatunki róż kwitną w okóło, rozciągając woń cudowną w powietrzu; wszystkie barwy, biała, żółta, różowa i pasowa w najrozmaitszych odcieniach połyskują w słońcu, które pada promieniami z błękitnego nieba z pomiędzy lekkich jak puch łabędzi chmurek. Z dwóch stron ogrodu dnie wielkie cieplarnie rozciągają swe szyby rozpalone od słońca.

Pośród tego tryumfalnego blasku czerwcowego poranku, wśród tej orgii barw i światła Firmin Charmois przechadzał się, także tryumfujący, rozkoszując się wonią róż.

Blisko sześćdziesięcioletni, średniego wzrostu, baczysty, miał oblicze zdrowe, czerwone, pełne inteligencji. Czarne oczy błyszczały pod zmęczoną powieką; włosy gęste, kręcone, całkiem białe, okalały czoło niskie, szerokie. Ch dził pomiędzy swojami różami krokiem szybkim z rękami w kieszeniach kurtki, a od czasu do czasu oczy jego z upodobaniem spoziierały na dziurkę od guzika świeżo przyozdobioną czerwoną wstążeczką, a potem przenosiły się na wspaniały widok, jaki miał przed sobą.

Z ogrodów la Châtaignerie widać było Saint Saviol, osadę zamieszkałą przez 1800 dusz, leżącą w tej samej odległości od Versailles co od Chatenay i Antony. Po za ogrodem widać było domy budowane jedne po nad drugimi na pagórku, który dość znacznym spadem ciągnie się aż do drogi do Orléans, dalej lasy, przecięte małą rzeczką, po lewej stronie poczwórny rząd wiązków na królewskiej drodze do Versailles, a trochę niżej dachy i dzwonię kościoła w Antony. Całkiem w głębi, po za rzeką Bièvres i nadbrzeżnymi łąkami grunt się zmieniał, podnosił i zniżał, i widać było pasma zbóż rozmaitych, konieczyń, a na samym horyzoncie grupy drzew rozlewających się błękitną barwą w oddaleniu.

Ta część okolic Paryża posiada to charakterystyczne znamię, że o siedm mil od fortyfikacyi zaczyna się już wieś i jaka wieś!

żyzna, wesola, obfita w kwiaty i owoce. Warto tu przybyć w czerwcu, aby użyć w całej pełni tych rozkoszy. Na pochyłościach pagórków pomiędzy Verrières, Châtenay i Antony pola poziomok i truskawek ogrodzone żywopłotami, wyglądają jak aksamitne czerwone dywany, kłócąc się co do barwy z polami konieczyń w kwiecie; trawy pełne maków tworzących szkarłatne plamy w zieleni. Wzdłuż ogrodów obryzmye piwonie poruszają purpurowe swoje głowy, a w sadach wisnie dojrzewają.

Od dawnych lat Saint Saviol było miejscem, gdzie się specjalnie zajmowano hodowlą szkólek drzewnych, kwiatów i owoców, a cała okolica zamieszkała była przez ogrodników. Ale od kiedy pociągi kolei żelaznej częścię zaczęły przechodzić tędy do Limoges, a omnibus w dziesięć minut przerzucił ludzi z Saint Saviol do stacyi Antony, rodziny kupców i małych urzędników z Paryża przybywał tu zaczęły, skuszone taniością. Zbudowano nad rzeczką wiele domków z ogródkami, gdzie za przystępną cenę Paryżanie z rodzinami przyjeżdżali spędzać całe lato. Od tej pory cecha tej okolicy uległa zmianie; w Saint Saviol utworzyły się dwie koterye, ludzi miejscowych, przywiązanych do ziemi, podejrzliwych i zacołanych i przybyszów, głośniejszych, więcej wymagających i mniej wyrozumiałych pod względem komfortu i innowacyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wego ziemskiego wyznaczono pierwotnie termin 13 maja b. r. Obecnie rząd zezwolił na przedłużenie tego terminu do 13 stycznia 1902, co ogłasza właśnie dziennik urzędowy, z tą uwagą, że na tym terminie musi być bezwarunkowo w całej buchalterii, rachunkowości i korespondencji wprowadzonym język „urzędowy“.

W Warszawie istnieje obecnie 45 szkół niedzielno-rzemieślniczych o różnej liczbie klas. Do szkół tych uczęszcza 3440 uczniów rzemieślniczych różnych cechów. Po za tem istnieje w Warszawie szkoła niedzielno-handlowa z 781 uczniami. Na utrzymanie tej szkoły zarząd zgromadzenia kupcówłoży około 8100 rubli.

Z Poznańskiego.

(Rezultaty obecnego systemu naukowego. — Biblioteka imienia cesarza Wilhelma w Poznaniu. — Uczciwy głos obywatela Niemca).

Postępy w niemieckim języku nie zdawalają pedagogów niemieckich przybyłych do Poznania z głębi Niemiec. I tak profesor gimnazjum śremskiego ogłosił w *Pädag. Wochenbl.* pracę p. t. „Nauka historii w klasach gimnazjalnych“, z której wynika, że obecny system germanizowania młodzieży polskiej nie odnosi żadnych skutków, odwrotnie przyczynia się do zagwożdżenia umysłu polskiego dziecka a profesorowi zatrąwa życie. Ale posłuchajmy co pisze p. Schlecht: „Nasi koledzy w czysto niemieckich okolicach nie mają wcale pojęcia o niezmiernych trudnościach, z jakimi muszą walczyć nauczyciele języka niemieckiego przy wykładach w polsko-pruskich dzielnicach. Jestto praca szyby, gdyż język niemiecki jest dla największej części uczniów językiem obcym. Na najprostsze pytania otrzymuje się odpowiedzi, które doprawdy nadają się do ogłoszenia w *Fliegende Blätter*. A ma się tu do czynienia z chłopcami, którzy przez szereg lat korzystali ze wszystkich zalet nowoczesnej pedagogii! Niedawno temu — pisze prof. Schlecht dalej — przechodziłem Rükerta wiersz „Barbarossa“ i stawiałem jednemu z chłopców pytanie co oznaczają słowa „elfenbeinerer Stuhl“. Na to otrzymałem odpowiedź: „Das ist ein Stuhl mit elf Beinen“. Mniej więcej w tym samym czasie przechodziłem Giesebrechta „Lotse“. Tutaj zachodzi miejsce: „Kiel oben treibt das Boot zu Lande“. Na pytanie, jakie postawiłem czwarto klasie „Co się stało zatem z łodzią?“ — otrzymałem klasycyzną odpowiedź: „Der Boot ist sich gefahren nach Kiel“.

Korespondent *Schles. Volksztg.* donosi, że ma 18-letnią służącą Polkę, inteligentną dziewczynę, która mówi łamaną, lecz zrozumiałą niemiezczyzną, ponieważ już służyła przedtem w niemieckim domu. Ta dziewczyna chodziła przez 8 lat do niemieckiej szkoły ludowej z wyjątkiem niemieckim wykładem, tymczasem nie umie ani czytać ani pisać po niemiecku, naturalnie tak samo po polsku. „To są wprost okropne stosunki — woła korespondent. I takie pokolenie wzrasta teraz!“

O mającej powstać w Poznaniu bibliotece imienia cesarza Wilhelma mówił na zebraniu Towarzystwa imienia Komeniusza, profesor dr. Wolstieg, bibliotekarz Izby deputowanych a podobno przyszły dyrektor wspomnianej biblioteki. Biblioteka imienia cesarza Wilhelma ma być połączona z akademią ludową tegoż imienia w Poznaniu oraz z popularnymi kursami naukowymi w mniejszych miastach. Te kursa nazwał mowca *Kaiser Wilhelm-Abende*. Dużo pieniędzy będzie to kosztowało — mówił p. profesor Wolstieg — ale minister oświaty powiedział, gdy wyznaczono w etacie państwowem 742.000 m. na muzeum i bibliotekę w Poznaniu, iż na ten cel będzie potrzebna wydać jeszcze znacznie więcej. Chociaż Polakom z początku się podobało założenie tych instytucji, wkrótce, również jak i członkowie stronnictwa centrum, stali się przeciwnikami projektu. Zebranie przyjęło następnie rezolucję, wyrażającą życzenie, aby z biblioteką imienia cesarza Wilhelma w Poznaniu była połączona akademia ludowa oraz popularne kursa naukowe w mniejszych miastach Księstwa Poznańskiego, i aby akademia ludowa miała prawo do udzielania dyplomów polecających.

Obywatel ziemski, były poseł p. Treśkow z Radojewa, zacepieniony z powodu znanego swojego oświadczenia w kwestyi polskiej, przesyła teraz korespondencję do *Kraus. Ztg.*, w której powtórzywszy swoje dawniejsze deklaracje, zaznacza, że w niemieckich piśmiach poznańskich, pisze:

„Je jestem przeciwnikiem Polaków, gdy chodzi o obronę niemiezczyzny, ale przeciwnikiem otwartym i uczciwym, to oświadczenia publicznie w roku 1886 w Izbie deputowanych i teraz powtarzam to Polakom, przy każdej sposobności. Dotąd nie znalazłem ani jednego Polaka, któryby mi, jako Niemcowi, był poczynał za złe moje oświadczenia. Jeżeli żądam dla Polaków sprawiedliwości, połączonej z łagodnością, to jestto słusne i tylko pochwały godne. Sprawiedliwość, o ile mi

wiadomo, zawsze Polakom wymierzano, ale łagodność tylko czasami. Natomiast traktowanie ich niekiedy surowo, a nawet po drażniaku.“

Polak chce, aby nim rządono legalnie i nie potrzebuje bata, ale nierównego traktowania znieść nie może. Jeśli moi ziomkowie nie rozumieją tych moich zapatrywań, albo mi je nawet poczytują za złe, natenczas potępiąją sami siebie.“

Polacy na obczyźnie.

Jak już wiadomo z wczorajszej prywatnej depechy, wyrokiem senatu akademickiego w Gryfii, potwierdzonym przez ministra oświecenia, wydani zostali z tamtejszego Uniwersytetu dwaj medycy Polacy za „propagandę polską“, mianowicie pp. Aleksander Majkowski z Kaszub i J. Domański z Poznańskiego.

Całą tę sprawę, która dorzuca do środków antypolskich nowy listek, tak przedstawia korespondent *Dziennika Poznańskiego*:

„Zamieszkali w Gryfii robotnicy polscy życzyli sobie założenia Towarzystwa ludowego, w którym mogliby po polsku mówić o wspólnych swoich interesach. Od półtora roku istnieje w Gryfii niemiecko-katolickie Towarzystwo robotników i rzemieślników, do którego ks. proboszcz Struif ściągnął i Polaków. Doszło do tego, że połowę członków stanowili polscy robotnicy i rzemieślnicy.“

Oczywiście w Towarzystwie tem wszystko było po niemiecku — i to się naszemu ludowi nie podobało. Zapragnęli więc mieć odrębne polsko-niemieckie Towarzystwo, a że ludzie sobie z założeniem sami rady dać nie mogli, więc udali się do akademików Polaków z prośbą o pomoc. Towarzystwo polskie ludowe mogłoby mieć wielkie znaczenie, bo chociaż w samej Gryfii stale osiedlonych rodaków jest tylko około 70, to latem przybywa na robotę około 3000 ludu polskiego. Ten to polski robotnik znalazłby więc w polskim Towarzystwie pewnie oparcie, radę i pomoc w razie wyzysku, a obronę w obec agitacji socjalistów. W obec tego też trudno brać za złe akademikom Polakom, że swą pomoc przyrzekli.“

Na dzień 17 lutego zwołano zebranie, na które oprócz dwóch policyantów, tłumacza, pedla uniwersyteckiego i akademików, przybyło około 40 osób.

Zebraniu przewodniczył akademik p. A. Majkowski, który przemówił do zebranych. W mowie jego atoli nie było nic takiego, coby wejść mogło w kolizję z kodeksem karnym. Następnie przyjęto ustawy i po przeszło dwugodzinnych naradach, wszyscy się rozeszli. Na członków zapisało się na razie 17 osób.

Na wieść o założeniu polskiego Towarzystwa *Greishe. Ztg.* rozpisana się o agitacji wielkopolskiej, a przewodniczący zebrania pan Majkowski otrzymał niebawem zapowiedź przed sędziego uniwersyteckiego, choć przepisy akademickie wcale nie zabraniają udziału w politycznych zebraniach. Tak samo pozwano p. Juliana Domańskiego, chociaż ani nie przemawiał, ani nie przewodniczył, lecz biernie się zachowywał na zebraniu. Reszta akademików Polaków byłby może ten sam los spotkał, ale pedel nie umiał wymenić ich nazwisk.

W śledztwie dowiedzieli się akademicy, że mieli rzekomo wykreślić przeciw §. 25 przepisów uniwersyteckich.

Po trzech dniach nastąpił termin przed senatem uniwersyteckim, któremu przewodniczył rektor dr. Haussleiter. W terminie odczytano p. Majk. wskiemu w tłumaczeniu treść jego przemówienia na zebraniu ludowym i zapytano, czy przewodniczył? Następnie powołano p. Domańskiego i pytano go, czy był na zebraniu?

Po półgodzinnej naradzie, bez udzielenia głosu celem obrony oskarżonym, odczytał rektor wyrok, zaszczepiający obudwóch studentów Polaków na „wydalenie z Uniwersytetu z powodu polskiej agitacji i propagandy“.

Obydwaj zasądzeni zanieśli rekurs do ministra. W rekursie zaznaczył p. Majkowski, iż nie dano mu się bronić przed senatem, który tak surowo wydał wyrok. Dalej wskazał na traktowanie takich spraw przez inne Uniwersytety, jak n. p. berliński, gdzie akademicy na politycznych zebraniach, nawet na socjalistycznych zabierają głos, a Uniwersytet ich za to nie karze, choć o tem gazety piszą, podając nieraz całe ustępy z przemówień studentów. Dalej powołał się p. Majkowski na zajście z lipca r. z. w samej Gryfii, gdy na zwołane w celu założenia grupy „Ostmarkenvereinu“ zebranie, stawiło się Towarzystwo studentów „Germania“ z odznakami, t. j. w czapkach i paskach kolorowych. Kilku członków „Germanii“ w toku rozpraw zabierało głos w obecności profesorów — gazeta gryfijaska o tem pisała, a jednak nie wytoczono studentom niemieckim procesu. Zkąd więc mógł zasądzony wnosić, że wystąpienie jego na polskim zebraniu może spowodować proces i karę?

Na rekurs ten otrzymali obaj akademicy odmowną odpowiedź z ministerstwa, które w swej odmowie podniosło, iż akademicy ci ujawnili dążności agitacyjno-polskie zmierzające do ścisłego łączenia (*Consolidierung*) polskości w krajach niemieckich i do zacepienia niemieckości. Kara zaś jest tem więcej uzasadnioną, iż założyciel Towarzystwa, akademik Majkowski, był członkiem akademickiego Towarzystwa „Adelfii“, którego wrocie niemieckości dążności ogólnie (!) były znane.

Całe powyższe postępowanie jest nowością. Dotąd jeszcze żaden Uniwersytet pruski w ten sposób przeciwko biorącym udział w zebraniach polskich studentom nie występował. Uniwersytet gryfijski zainaugurował nowy środek przeciwko młodzieży polskiej, która odtąd powinna się mieć na baczności, aby sobie i społeczeństwu nie szkodzić.“

KRONIKA

Lwów, 4 maja.

— **Nadanie stypendyów.** JE. P. Namiestnik nadał opróżnione stypendy z fundacyi przemyskiej Im. Jego Cesarskiej Wysokości Najd. Arcyksięcia Rudolfa w kwocie rocznych 280 K. Kazimierzowi Maryanowi Osińskiemu, uczniowi V klasy wyższej Szkoły realnej w Krakowie, a stypendy z fundacyi przemyskiej w kwocie rocznych 240 K. Mikołajowi Osadzie, uczniowi VIII klasy gimnazjalnej w Przemyśle.

— **Wybór nowego arcybiskupa** ormiańskiego odbędzie się we Lwowie dnia 29 b. m. W katedrze ormiańskiej zbierze się w tym dniu cały kler ormiański i przy drzwiach zamkniętych w obecności komisarza rządowego i delegatów konsystorza rz. kat. i gr. kat. ułoży terno, które zostanie przedłożone Ojcu św. i Najj. Panu do zatwierdzenia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Franciszek Marjan Wisłocki, asultant sądowy, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. łac.: Administratorem *in spiritualibus* w Wyznaniach zamianowany ksiądz Edward Pasieczny.

Zamianowany kapłanem Najprz. ks. biskupa Leona Wałęgi w Tarnowie ks. Bolesław Macewicz, dotychczasowy wikary w Wyznaniach.

Przeniesieni: ks. Ignacy Nadolski z Gródka do Kopyczyniec; ks. Stanisław Wałęga z Kopyczyniec do Kozłowa; ks. Michał Struś z Kozłowa do Tarnoszyń ad Uhnów jako expozyt; ks. Jan Borek z Trembowl do Otynii; ks. Józef Dziędzielewicz z Otynii do Czerniowiec; ks. Romuald Obuchowicz do Trembowl; ksiądz Leon Kwieciński z Pomorzana do Opryłowic.

Dycezya przemyska. Zamianowani: ksiądz prałat Jakób Federkiewicz dziekanem a ks. kan. Józef Stachyrak scholastykiem kapituły; ks. kanonik Tomasz Grodecki dziekan rudnicki na własną prośbę uwolniony od obowiązków dziekana, a na jego miejsce zamianowany ks. Wojciech Harmata proboszcz w Bielinach.

Kanonikami honorowymi: ks. Karol Krementowski, dziekan jasielski i ks. Andrzej Karakulski, dziekan rzeszowski.

Przywilej noszenia rokiety i mantolety otrzymał ks. Wojciech Wałęga, proboszcz w Lubli; odznaczony *expositorio canonicali* ks. Franciszek Prusak, proboszcz we Frysztaku.

Wicedziekanami zamianowani: ks. Michał Mikiewicz proboszcz w Żurawicy dla dekanatu przem. zamiejscowego; ks. Stanisław Konopacki, proboszcz w Przeczyce dla dekanatu brzostockiego; ks. Feliks Rudnicki, proboszcz z Golejki dla dekanatu brzożowskiego; ks. Jan Kisielewicz, proboszcz z Wołoszczy dla dekanatu drohobyckiego; ks. Leon Kwiatkowski, proboszcz z Brażow dla dekanatu dynowskiego; ks. Ludwik Bikowski, proboszcz w Laszkach dla dekanatu jarosławskiego; ks. Edward Janicki, proboszcz w Jedliczu dla dekanatu jasielskiego; ks. Stanisław Ziemia, proboszcz w Sądowej Wiszni dla dekanatu jaworowskiego; ks. Marcin Uzarski, proboszcz w Krośnicu dla dekanatu krośnińskiego; ks. Jakób Stasiowski, proboszcz w Jasieniu dla dekanatu liskiiego; ks. Tomasz Sobota, proboszcz w Jeżowem dla dekanatu rudnickiego; ks. Ludwik Łabuda, proboszcz w Równem dla dekanatu rymańskiego; ks. Józef Data, proboszcz w Strachosinie dla dekanatu sanockiego; ks. Józef Ruszel, proboszcz w Kobylanach dla dekanatu żmigrodzkiego.

Prezent na probostwo w Polanie otrzymał ks. Józef Daszyk, wikary w Rzepienniku biskupim. Instytuowany ks. Michał Sapecki na probostwo w Uhercach.

Egzamin konkursowy na katechetę szkół średnich złożył ks. Józef Stachyrak, dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej PP. Benedyktynek w Przemyśle.

Przeniesiony ks. Antoni Szkodziński, wikary w Bukowsku do Rzepiennika biskup.

Administratorem w Polanie zamianowany ks. Michał Wojtaś, dotychczasowy administrator w Uhercach.

— **Celem uczenia** s. p. ks. Arcybiskupa Isakowicza, honorowego obywatela miasta

Drohobycza, uchwaliła tamtejsza Rada miejska na nadzwyczajnem swem posiedzeniu zamiast wieńca złożyć 200 K. na ochronkę im. ks. Isakowicza w Łyścu i 200 K. na ochronkę w Drohobyczu, oraz urządzić kosztem miasta żałobne nabożeństwo i zaprosić na nie reprezentantów władz rządowych i autonomicznych, stowarzyszenia i publiczność miasta i powiatu.

— **Ministerstwo wyznań i oświaty**, jak donosi Dziennik urzędowy c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi — zatwierdziło nauczyciela Szkoły realnej we Lwowie, Zbigniewa Szczesnowicza w zawodzie nauczycielskim i udzieliło mu tytułu profesora.

— **Uroczysty wieczór** ku uczczeniu 110 rocznicy konstytucyi Trzeciego Maja, urządzony staraniem lwowskich kół Towarzystwa „Szkoły Ludowej“ odbył się wczoraj wieczorem w sali Tow. ginnastycznego „Sokół“. Po słowie wstępnem prezesa „Czytelnia akademickiej“ p. Mozyńskiego nastąpił cały szereg pięknie wykonanych produkcji wokalnych i muzycznych, w których brali udział: panie Ruszkowska, Ottawowa i H. Jarecka, tudzież pp. dr. Czerny, dyr. Soltys, dr. Bogdański, Zygmunt Jarecki i pan Ludwig.

— **Jubileusz zegaru na wieży ratuszowej.** Wczoraj upłynęło 50 lat od chwili, jak na ratuszu lwowskim w dniu 3 maja 1851 roku po raz pierwszy uderzył dwunastą godzinę zegar do dziś istniejący, a pochodzący z fabryki Wilhelma Stiehle w Speisnig pod Wiedniem. Z okazji tej uroczystości młoty uderzające w dzwony zegarowe, przybrane zostały wczoraj odświętnie. Młot wybijający godzinę przybrany był w wiosenne kwiecie i wstęgi o barwach polskich, kwadransowy zaś w kokardy narodowe ruskie i w kwiecie.

— **Dyrekcya kolei państwowych** donosi, że przystanek osobowy „Odnoga do Wieliczki“, położony między stacyami Podgórzem-Płaszowem a Bierzanowem na szlaku Kraków-Rzeszów zostanie z dniem 1 maja b. r. zamknięty.

— **Pogrzeb s. p. Kazimierza Zaleskiego** odbył się wczoraj po południu. W licznym orszaku, który towarzyszył zwłokom do grobu na cmentarz Łyczakowski, oprócz najbliższej rodziny, widzieliśmy: JE. Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego, JE. Pana Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego z gronem członków Wydziału krajowego, hr. Augusta Łosia, ks. K. Lubomirskiego, radców Dworu: Hilda, prof. Pilata, Deyme, dyrektora Wierzbickiego, Tytusa Twardowskiego, dalej urzędników kolei państw., wielu kolegów zmarłego, znajomych i przyjaciół. Już ten sam liczny udział w oddaniu ostatniej posługi Kazimierzowi Zaleskiemu, świadczył wymownie o jego zasługach i zacności, był stwierdzeniem, że śmierć jego jest wielką i dotkliwą stratą dla społeczeństwa i kraju. Wymowny hołd tym zasługom oddał JE. Pan Marszałek hr. Badeni, który stanąwszy nad otwartą groźgą przemówił gorąco i z widocznym głębokiem wzruszeniem, sławiąc czystość i nieskazalność charakteru s. p. zmarłego, jego pełną poświęcenia pracę nie tylko jako znakomitego inżyniera, lecz także jako prawego i szczerze miłującego ojczyznę obywatela. Dostojny mowca podniósł, że miłość ta do kraju ujawniała się treścią i czynami całego jego życia, — młodzińcem brał udział w walce orężnej, a potem walczył niestrudzoną pracą, przejął zawsze duchem prawdziwie obywatelskim. Służył wiernie krajowi, przynosząc chlubę imieniu polskiemu za granicą; — na pierwsze wezwanie kraju porzucił wygodne i wysokie stanowisko, aby swoją głęboką wiedzę i doświadczenie jako dyrektor kraj. biura kolejowego oddać na użytek nowej akcji kraju w doniosłej sprawie budowy kolei niżsorzędnych. Pracował bez wytchnienia, z zupełnem zapomnieniem o sobie, a ta praca dla idei podjęta, podkopała niestety jego zdrowie i kraj pozabawiony został przedwcześnie jednego z najdzielniejszych swoich synów. W pięknym zwrocie wskazał Pan Marszałek pełne ofiar i pracy życie Zaleskiego jako wzór do naśladowania, a zakończył wyrazem podziękowania i uznania w imieniu kraju.

W imieniu towarzyszy pracy i podwładnych pognał zmarłego najdawniejszy jego współpracownik w krajowym biurze kolejowem p. Tadeusz Filippi, dziękując w krótkich a rzeczowych słowach za opiekę i przykład spełniania obowiązków obywatela-urzędnika.

— **Pomnik Ujejskiego.** Wczoraj w pośpiechu ogłosił komitet budowy pomnika Ujejskiego w pracowni p. Antoniego Popiela na placu powystawowym gotowy już biust twórcy „Chorad“, który odlany w brzozi, na stanąć na odpowiednim cokole na skwerze w ulicy Akademickiej naprzeciwko Kasyna miejskiego. Biust, który się członkom komitetu podobał i został przyjęty, przedstawia Ujejskiego z tejepek jego życia, w której napisany został „Chorad“. P. Popiel korzystał przy otwarciu twarzą poety przeważnie z biustu Filippiego i z kilku fotografii współczesnych, przedstawiających go w rozmaitych pozach.

— **Miejskie biuro pracy** we Lwowie wysłało wczoraj do roboty 280 ludzi, część w powiat lwowski do robot ziemnych, a część do Żółkwi. Wszyscy otrzymali na drogę po bochenku chleba. Nadto rozdzielono chleb między 100 kobiet, które zgłosiły się do pracy, a nie mogły jej otrzymać.

— **Konsekracja i intronizacja** ks. biskupa dr. Wałęgi na stolicę biskupią w Tarnowie, odbędzie się tam w dniu 12 b. m.

— **Zespiś ludności.** Wyniki ostateczne ukończonego właśnie przez miejskie biuro statystyczne spisu ludności, przedstawiają się w następujących cyfrach: ludność cywilna wynosiła z dniem 31 grudnia z. r. 149.544 (w porównaniu z rokiem 1891 zwiększyła się o 30.192), załoga wojskowa 10.326; ogółem 159.870 osób

Wśród tych było płci męskiej 80.413, zaś płci żeńskiej 79.457 osób. Według wyznania było: 82.590 rz. kat., 29.327 gr. kat., 231 orm. kat., 55 orm. orient., 481 gr. orient., 56 staro kat., 2507 ewang. augs., 326 ewang. helw., 44.258 izrael., 14 bezwyznaniowych, 25 innych wyznań.

Co się tyczy języka towarzyskiego, to są głównie trzy grupy: język polski 120.622, język niemiecki 20.409, język ruski 15.159, reszta wypada na inne języki, z których we Lwowie reprezentowany jest najsilnie język czeski (701).

Co do stopnia wykształcenia stan rzeczy jest następujący: nie umiało ani czytać ani pisać 21.265 mężczyzn, 25.772 kobiet; umiało tylko czytać 1015 mężczyzn, 2176 kobiet; umiało czytać i pisać 58.133 mężczyzn, 51.509 kobiet.

Budynków mieszkalnych było 4409 (z tych 49 niezamieszkałych). Zwierząt użytkowych domowych wykazano: koni 4128 (z tego koni wojskowych 2610), rogacizny 1307, nierogacizny 518.

Co się tyczy zaaludnienia poszczególnych dzielnic, to różnice są dosyć znaczne. I tak: dzielnica I wykazuje 35.405 mieszk., dzieln. II 58.216, dzieln. III 23.103, dzieln. IV 21.336, (śródmieście) V 13.434 mieszkańców.

— **Z Tow. dla popierania nauki polskiej we Lwowie.** Jako członkowie założyciele z jednorazową wkładką 200 K. przystąpili do Towarzystwa w dalszym ciągu: Muzeum przemysłowe miejskie we Lwowie, wydział powiatowy w Borszczowie, oraz pp. A. Nikorowicz i dr. E. Strojnowski, dyrektorowie Kasy oszczędności i dr. J. Pająk, adwokat krajowy we Lwowie.

Jako członkowie wspierający dożywni z wkładką 50 K. przystąpili do Towarzystwa pp.: L. Chełmiński w Dżewanowie, Wł. Cholewiński w Rypinie, B. Korybut Daszkiewicz, S. Dichstein, dr. H. Dobrzycki, B. Gępner, Al. Kraushar, dr. Wł. Palmirski, A. Przyborski i A. Suligowski, wszyscy z Warszawy.

Liczba członków czynnych zwyczajnych (8 K. rocznie) doszła do cyfry 252, liczba członków wspierających zwyczajnych (1 K. rocznie) do cyfry 84. Razem zapisało się dotąd 453 członków.

Zgłoszenia i wkładki uprasza się przesyłać pod adresem Towarzystwa: Lwów, archiwum Bernardyński.

— **Śluby Jana Kazimierza.** Dnia 5 b. m. jako w pierwszą niedzielę tego miesiąca w myśl uroczystych ślubów króla Jana Kazimierza i Stanów Rzeczypospolitej, oraz najłaskawiej udzielonego brewe Ojca św. Leona XIII z dnia 20 kwietnia 1890, odbędzie się o godzinie 10 rano w kościele Archikatedralnym lwowskim uroczyste pontyfikalne nabożeństwo ku czci Najświętszej Panny Maryi jako Królowej Korony Polskiej.

Na tę uroczystość zaprasza imieniem Reprezentacji gminy król. stoł. miasta Lwowa wszystkich obywateli naszego grodu prezydent miasta dr. Małachowski.

— **Koncert spacerowy** urządony przed dwoma tygodniami w pasażu Mikolascha na cele Towarzystwa św. Salomei, opiekującego się wdowami i sierotami, przyniosł czystego dochodu w kwocie 733 K. 20 h.

— **Walne zgromadzenie** członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców mieszczańskich pod przewodnictwem bł. Jana z Dukli, odbędzie się w niedzielę, dnia 6 b. m., w sali ratuszowej.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Woli zarczyckiej, ks. Antoni Podgórski, em. proboszcz, w 79 roku życia a 56 kapłaństwa.

— **Z Brodów** donoszą, że onegdaj spaliło się doszczętnie w Gajach starobrodzkich 12 zagród włościańskich.

— **Pożar nafty.** W destylarni nafty Ehrlicha w Rydze spłonęło przed trzema dniami kilkanaście tysięcy ton oleju mineralnego. Palący się płyn uszedł do Dźwiny i zapalił 3 statki. Szkody są olbrzymie.

— **Trojaczki.** W ubiegłym tygodniu pomiędzy Egiegłanicami w Łodzi a osadą Rogowe Pole, niejaka Bernt, żona gospodarza, powiła trojaczki: dwóch synów i jedną córkę.

— **Wyrodna matka.** Z Łodzi donoszą: W tych dniach w Tuszyńce wykryła policja, iż jedna z tamtejszych włościanek porzuciła nowonarodzone swe dziecko w ogrodzie, które w połowie psy zjadły. Wyrodną matkę aresztowano.

— **Ojciec morderca.** Z Bozen donoszą: Właściciel realności Antoni Martini w Suza usiłował zamordować onegdaj dwie własne córki. Siedemnastoletnia Julia jest lekko a 20-letnia Graciata ciężko ranna. Wyrodnego ojca aresztowano.

— **Sześcioro osób żywcem spalonych.** W piekarni niejakiemu Domenico w Mesynie, wybuchł onegdaj w nocy pożar. Właściciel i czela-

dnicy zdolali uratować się przez okno, żona jego zaś i 5 dzieci zginęły w płomieniach.

— **Aresztowanie szulera.** W Moskwie, jak donosi *Rus. Listok* — zdemaskowano pewnego jegomości, który pod nazwiskiem księcia Bariatyńskiego zamieszkał w pierwszorzędnym hotelu, prowadził hulaszczę życie, zapraszał mnóstwo gości i — ogrywał ich w fałszywe karty. Znaleziono przy nim sporo gotówki i fałszywy przekaz na 35.000 rubli, którym przekonywał grających o swej odpowiedzialności pieniężnej. Prawdziwe jego nazwisko jest Bazyl Trachtenberg. Ma on lat 22 i dopuścił się już podobnych nadużyć szulerskich w Petersburgu, dokąd go też odesłano w skutek żądania władzy śledczej.

— **Gorsety męskie.** W Paryżu istnieje fabryka gorsetów męskich, która ich wyrabia rocznie przeszło 18.000 po cenie od 30—65 fr. za sztukę. Z innych środków pomocniczych dla tych, z którymi natura obeszła się po macoszelem, katalog firmy owej zaleca „barki Herkulesowe“ z fiszbinu i niklu w cenie od 30—60 fr., oraz — watawone żydki za skromną cenę 10—12 franków.

— **Znalezienie mamuta.** Z Petersburga donoszą: Tutejsza Akademia nauk otrzymała za wiadomości, że koło miasteczka Brezowska na brzegu rzeki Berezowki, wskutek podmycia gruntu znaleziono cały kościotrup przedpotopowego mamuta.

— **Eksplodyzja lokomotywy.** W Saint Onen zdarzył się straszny i dość rzadki wypadek eksplozji lokomotywy. Czterej ludzie zajęci w chwili eksplozji na platformie, zmarli w strasznych męczarniach, upieczeni prawie żywcem. Przyczyną eksplozji zły stan maszyn.

— **Niezwykłe zjawisko.** Ofiarą niezwykłego zjawiska, raczej katastrofy stał się niedawno statek Towarz. żeglugi White Star Line „Tentonic“. Znajdując się na pełnym oceanie Atlantyckim pod 45 96 stop. szerokości i 40 02 długości w drodze do Nowego Jorku został nagle zalany olbrzymią falą i to tak gwałtownie, że cały pokład jakby z wodospadu przepełniony był wodą. Dwóch pasażerów, znajdujących się podówczas na pokładzie, zostało z taką siłą rzuconych na drugą stronę statku, że jeden złamał sobie szyję, drugi tak się pokaleczył, że mu nogę odjął musiano. Nastąpiło potem kilka gwałtownych wstrząszeń, zdawało się, że okręt idzie już na dno, jeszcze raz fala zalała statek i wszystko uciechło. Morze się uspokoiło, niebo, jak przedtem pogodnie, jasno świeciło, tylko zniszczenie na pokładzie i brak dwóch majtków siedzących w gnieździe na maszcie, świadczyło o przebytej katastrofie. Nikt nie mógł zdać sobie sprawy z tego co zaszło i wytłómaczyć tego niezwykłego zjawiska. Kapitan przypisuje to działaniu wulkanicznemu podwodnemu.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Dyrekcyja spełniła swój obowiązek. Wczorajszą rocznicę uczciła przedstawieniem „Powrotu Posła“. Spełniła ten obowiązek pięknie, bardzo starannie przedstawieniem tej komedii młodego posła infantskiego na Sejm Czteroletni. Ale patrząc na prerażające pustki w teatrze, mimowolnie przychodziły na myśl owe szumne frazesy i wykrzykniki stosowane w razie potrzeby: Lwów narodowej sztuce! A gdzie Lwów był wczoraj? Nie było go w teatrze i na „narodowej sztuce“. Więć gdzie? Chyba w Colosseum... Nie przebrzmiały jeszcze okrzyki oburzenia, że dyrekcyja teatru wystawiła sztukę cudzoziemca, który nie kocha Polaków. Godzi się zapytać, czy ci co wczoraj świecili nieobecnością na utworze jednego z najbłędszych Polaków, cokolwiek kochają? — Prawda, że obecne kierownictwo teatru nie jest przedsiębiorstwem, że na zyski nie liczy, ani ich się spodziewa. Lecz tu nie o materyjalny zysk chodzi, tylko o moralne poparcie, o znalezienie łącznika pomiędzy publicznością a teatrem; łącznika, który jest konieczny, aby sztuka polska rozwijać się mogła w gmachu wystawionym przez kraj i Lwów „narodowej sztuce“. Nad wytworzeniem tego łącznika źle pracują ci, którzy z pierwszej lepszej, a raczej z pierwszej gorszej sposobności korzystają do wygłaszenia hasła bardzo pięknych i bardzo doniosłych o tyle, o ile im odpowiada praktyka w rzeczywistości. Źle stosowane tracą na znaczeniu i powszednieją. Czyż n. p. wczorajsze przedstawienie „Powrotu posła“ zachęcić może do wznawiania innych utworów z tejże epoki? Czyż nie jest jaskrawym dowodem, że tego samego losu doznały tegoż autora „Kazimierz Wielki“ lub Wybickiego „Szlachcie Mieszczanie“? To wszystko nie są areydziały; ale dla każdego miłującego przeszłość i „narodową sztukę“ są to utwory niezmiernie ciekawe, jako odtworzenie chwili, walk i prądów ówczesnych, pojęć i dążeń, wreszcie sposobu tworzenia. A już sama postać Niemcewicza, tego nieustraszonego szermierza i na polu walki i na Sejmie i z piórem dziennikarza w rękę i na scenie, tego najczystsze patryoty w najpiękniejszym słowa znaczeniu, — chyba zasługiwała na to, aby Lwów nie cofnął się przed „przestarzałym“ utworem tego rzeczywistości zasłużonego męża, któremu „praca była ucieczką, sunienie pociechą“,

który kraj swój tak kochał, że nie dość mu było pracować dla niego, walczyć i cierpieć, potrzebował go własnymi oczyma widzieć, a dzięki tej potrzebie serca powstały jego „Podróże historyczne po ziemiach polskich“.

„Powrót posła“, komedia wzorowana zarówno jak i „Fircyk“ Zabłockiego na Moliere, lecz pod względem scenicznym od „Fircyka“ słabsza, jest wszakże niezmiernie ważnym dokumentem chwili, jest jakby polemiką na scenie ze stronictwem starorepublikańskim, przeciwnem reformie i sławiącym swobodę czasów saskich. Typy Podkomorzego, jego żony i syna ich Walerego, owego posła walczącego o swobody konstytucyjne, mają przeciwwagę w wielbicielu czasów saskich Staroście Gadulskim i w przesiąkłej francuzczyzną sentymentalnej staroście, a w ścieraniu się tych dwóch prądów, jest wierny obraz czasu. Zapewne, że „przestarzały“ to utwór, bo wydany w Warszawie jeszcze w r. 1781, gdy Niemcewicz liczył zaledwie lat 24, ale w nim chyba nikt nie będzie szukał wzorowej faktury sceniczej, ani drażniącej nerwy intrygi. Kto zaś pragnął odetchnąć na chwilę atmosferą dawno zamierzchłej przeszłości, i przypatrzyć się szlachetnemu typowi pełnego zapału posła, ten przybył wczoraj do teatru. Niestety, tych „spragnionych“ we Lwowie było tylu, że ich na palcach policzyć było można. Śładź łatwiej jest wystawić i ofiarować gmach narodowej sztuce, niż ją rzeczywistości i ciągle popierać, niż popierać szlachetną intencyj dyrekcyi i pracę artystów. Dyrekcyja stosowniejszego wyboru uczyniła w tym razie nie mogła, a artyści, czy mogli grać lepiej? Mojem zdaniem p. Tarasiewicz powinien był mieć więcej zapału; jego poseł ani na wymownego ani na gorliwego nie wyglądał; za mało też indywidualności było w grze panny Michnowskiej; młodą artystkę należy przestrzegać przed groźącą jej wyrażnie manierą. Za to w całym znaczeniu tego wyrazu doskonałą była pani Solska w roli starościny, doskonałą w tonie i ruchach, — niezmiernie stylową, a przytem indywidualną. P. Solski jako Szarmancki, kawaler modny, był niezrównany. Pani Cichocka i p. Kwiatkiewicz w rolach podkomorzostwa byli bez zarzutu. — Ogólnie jednak biorąc, po stronie tych szlachetnych zwolenników reformy panował jakiś zupełnie, z daniem mojem, zbyteczny nastrój ponury i niemal tragiczny, a za mało uwidoczniła się silna wola osiągnięcia celu i energia w dążeniu do niego.

Opera. Ku uczczeniu rocznicy „Trzeciego Maja“ dano wczoraj w teatrze umyślnie po „Powrocie posła“ pierwszy akt „Halcki“ z panną Lilian Esten w roli tytułowej, a o niezmierniejszej zresztą, znanej obsadzie. Trudno oczywiście po jednym akcie wnioskować o tem, jak byłaby całość, a tem trudniej w „Halce“, gdzie tragiczność tej postaci rośnie bezustannie z każdym prawie aktem, wymaga coraz to więcej siły i grozy w przedstawieniu. W akcie pierwszym „Halcka“ jest wprawdzie zawieszona już, ale wierzącą jeszcze kochanką. Przyznam się, że specjalnie pannę Esten, którą poznaliśmy dotychczas jako śpiewaczkę na wskroś dramatyczną, byłym wolał zobaczyć w akcie ostatnim, który talentowi jej więcej dawałby pola, tembardziej, że wczorajszy akt pierwszy zdawał się zapowiadać, iż p. Esten byłaby całość postaci pojęta zupełnie dobrze i konsekwentnie doprowadziła ją do ostatecznej tragedii, Głos artystki, silny i pełny, brzmiał czysto, gra i maska były również zupełnie odpowiednie. Gdyby w duecie z Januszem niektóre średnie tony nie były utonęły prawie zupełnie w pełnym brzmieniu orkiestry, nie można byłoby wczorajszej „Halce“ p. Esten, a raczej wczorajszemu fragmentowi „Halcki“ nie zgoda zarzucić.

Seweryn Berson.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę po południu o g. pół do 4 przedstawienie popularne, po cenach znizowanych, po raz drugi „Powrót posła“ komedia w 3 aktach J. U. Niemcewicza.

Wieczorem po raz trzeci „San Toy“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W niedzielę o pół do 4 po południu (po cenach popołudniowych) „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach Ziehrera.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem (po cenach operetkowych) „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Gościnnie występ Ireny Bohussówniej.

W poniedziałek po raz II. „San Toy“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

We wtorek po raz drugi „Rewolwer“, komedia w 5 aktach wierszem Al. hr. Fredry (ojca).

Od 15 maja wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godzinie pół do 8-mej.

Najbliższą nowością dla lubowników lekiej francuskiej literatury — będzie ciesząca się obecnie niezmiernym powodzeniem w Wiedniu komedia w 3 aktach Jerzego Feydeau i Alfreda Capus p. t. „Męzowie Leontyny“ (Les Maris de Léontine) w tłumaczeniu M. Sachorowskiego.

W połowie bieżącego miesiąca dyrekcyja teatru w porozumieniu z tutejszem Towarzy-

stwem muzycznym, ku uczczeniu pamięci nieśmiertelnego Verdiego, urządziła przedstawienie Verdiowskie, którego największą atrakcją będzie słynne „Requiem“ Verdiego, napisane z powodu śmierci znakomitego pisarza włoskiego Aleksandra Manzoni, autora „Narzęczonych“ (Promessi sponsi). — Część dochodu dyrekcyja przeznacza na pomnik Verdiego, który ma stanąć staraniem jego wielbicieli w Medyolanie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 4 maja. — (Kursa giełdy wiedeńskiej). (Losy): a) procentowe: Austrjackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 249—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 248—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 400—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258-50, Weg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 239-50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 83—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 110-50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 16-50, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 399—, Clary 40 zł. m. k. 143—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 75—, Losy m. Krakowa 20 zł. 73—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 57-50, Ofen 40 zł. 159—, Palfy 40 zł. m. k. 156—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49-25, Czerw. krzyża weg. tow. 5 zł. 25—, Losy fund. Arkeksięcia Rudolfa 10 zł. 58—, Salma 40 zł. m. k. 200—, Pożyczka Salzburska 20 zł. 74—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 390—.

Wiedeń, 4-go maja. Cukier (silnie) 24-60. Nafta niezmięcona. Spirytus (silnie) 39-80 do —.—.

Wiedeń, 4-go maja. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę — do —.—. Pszenica na maj-czerwiec 7-90 do 7-91. Pszenica na jesień 7-98 do 7-99. Żyto na wiosnę — do —.—. Żyto na maj-czerwiec 7-90 do 7-91. Żyto na jesień 7-15 do 7-16. Kukurudza na maj-czerwiec 5-62 do 5-63. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —.—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-70 do 5-71. Kukurudza na wrzesień-paźdz. 5-88 do 5-89. Owies na wiosnę — do —.—. Owies na maj-czerwiec 6-94 do 6-95. Owies na jesień 6— do 6-01. Rzepak na styczeń-luty — do —.—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13-80 do 13-90. Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do —.—.

Uspodobienie: silne. — Pogoda: niepewna.

Budapeszt, 4-go maja. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na kwiecień — do —.—. Pszenica na maj 7-57 do 7-59. Pszenica na październik 7-70 do 7-71. Żyto na maj — do —.—. Żyto na październik 6-74 do 6-75. Owies na maj — do —.—. Owies na październik 5-58 do 5-59. Kukurudza na maj 5-34 do 5-35. Kukurudza na lipiec 5-41 do 5-42. Rzepak na sierpniu 13-35 do 13-45.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: słaba. — Uspodobienie: bez ochoty. — Pogoda: piękna.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24-20 do 24-30, loco Ołomunieć 22-75 do 22-85, loco Berno-Wiedeń 22-65 do 22-75, na maj loco Aussig 24-30 do 24-40. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87—, secunda 86-75 do 87—. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39-80 do 40—. Nafta kaukaska: transito Tryest 10— do 10-50, galicyjska przezroczyta 35— do 36—. (Ceny w koronach.)

Targ zbożowy.

Lwów, 4go maja. Pszenica gotowa 7-60 do 7-80, pszenica na termina 7-30 do 7-60, żyto gotowe 6-60 do 6-80, żyto na termina 6-30 do 6-60, owies obrocny gotowy — do —.—, owies na termina — do —.—, jęczmień pastewny 5-50 do 6—, jęczmień browarniczy 6-70 do 7—, rzepak 10-50 do 10-75, lnianka — do —.—, groch pastewny 6-80 do 7—, groch do gotowania 7-60 do 12—, wyka 8-50 do 9—, nasienie lniane — do —.—, nasienie konopne — do —.—, bob — do —.—, bobik 6-50 do 6-70, hreczka 7-30 do 7-50, kończyzna czerwona galicyjska 45— do 65—, biała 36— do 70—, szwedzka 60— do 85—, tymotka 20— do 26—, kukurudza 5-90 do 6-10, nowa — do —.—, chmiel stary — do —.—, nowy za — kilo — do —.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17— do 17-05, paritas Tarnopol na termin 16— do 16-25, waranty — do —.—.

C. k.  uprzyw**Assicurazioni Generali w Tryescie.**

założona w roku 1831.

Generalna Agencja dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przy ulicy Słowackiego l. 6. Telefon nr. 486.

W miesiącu kwietniu b. r. w dziale ubezpieczeń na życie Tow. Assicurazioni Generali podano 1174 wniosków na sumę 9,121.779 koron i 39 h. — a wystawiono 977 polic na sumę 8,048.527 koron 49 h.

Od dnia 1 stycznia 1901 wniesiono 4.706 wniosków na sumę 34,264.120 koron 37 h. i wystawiono w tym czasie 4.049 polic na sumę 30,122.599 koron 27 h.

Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia 1901 roku wynoszą 2,242.456 koron 71 h.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił w dniu 31 grudnia 1900 roku 525,894.823 koron 90 h. w kapitałach, i 638.701 Kor. 16 h. w rentach, na 79.093 policach, na co rezerwowano w gotówce 135,060.736 koron 39 h.

Zapłacone szkody w r. 1900 w dziale życiowym wynoszą 7,651.699 koron 53 h., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia Towarzystwa (1831 roku), wedle corocznych wykazów, wypłacono 688,595.391 koron 06 h.

Towarzystwo przynajmniej należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 10.000 Kor., a w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 30.000 koron bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan sankeynował uchwałę Sejmu bukowińskiego o założeniu w Czerniowcach kraj. zakładu dla obłąkanych.

Z Abbazii donoszą, że król grecki odwiedzi dnia 11 b. m. bawiącego tam króla rumuńskiego. Przedmiotem konferencji mają być, według dzienników, sprawy bałkańskie.

W Berlinie utworzył się Związek rosyjsko-niemiecki dla pielegnowania i popierania wzajemnych stosunków handlowych. Związek ten uchwaślił rezolucję, która powiada, że Związek upatruje w każdym naruszeniu, uszkodzeniu albo uniemożliwieniu rosyjsko-niemieckich stosunków handlowych ciężką krzywdę zarówno indywidualnych interesów, jak ogólnego ekonomicznego interesu Niemiec i Rosyji. Związek oświadcza się zatem przeciw wszelkiemu podwyższeniu ceł od produktów rolnych przewożonych z Rosyji.

Komisja parlamentu niemieckiego obradująca nad projektem ustawy przedłożonym przez centrum co do zapewnienia zupełnej swobody religijnej, przyjęła wszystkimi głosami przeciwko trzem paragrafom tego projektu w brzmieniu: "Wbrew woli wychowawcy nie wolno dziecku zmuszać do brania udziału w nauce religii lub nabożeństwie innego wyznania". Przy tej sposobności przemawiał też prezes Koła polskiego książę Ferdynand Radziwiłł.

Komisja parlamentu wybrana dla sprawy dyet poselskich 11 głosami przeciw 3 oświadczyła się za dyetami. Dotąd posłowie parlamentu nie pobierali żadnych dyet. Według tego projektu posłowie otrzymać mają z funduszy państwowych podczas sesji, a mianowicie w czasie zwołania parlamentu to jest 8 dni przed rozpoczęciem sesji i 8 dni po zamknięciu sesji dyety, które wynoszą 20 marek dziennie. O prócz tego podczas sesji parlamentarnej mają posłowie otrzymać prawo wolnej jazdy koleją w całych Niemczech na wszystkich kolejach państwowych.

Katolicka *Neisser Ztg.* pisze: "Starszy burmistrz we Wrocławiu, podpisał okólnik do gmin ewangelickich na Śląsku, w którym wzywa je, aby z kas kościelnych uchwały środki na popieranie austriackiego *Los von Rom!*" — Wiadomość ta brzmi tak nieprawdopodobnie, że *Germania* posądza, iż *Neisser Ztg.* została zmistyfikowana. W każdym razie żąda ona wyjaśnienia tej sprawy.

Niemieckie dzienniki katolickie donoszą, że Leon XIII. pozwolił na utworzenie wydziału teologicznego katolickiego na Uniwersytecie w Strassburgu. W zamian za to rząd niemiecki odstąpił od kandydatury niemieckiego Watykanowi prałata Jorn-Bulacha na stolice biskupią w Metz.

"Święto socjalistyczne" w Berlinie minęło wogóle spokojnie. Krocie tysięcy robotników nie pracowali, ale też były tysiące takich, których nie zdołano od pracy powstrzymać. Tu i owdzie zaszły małe zaburzenia, które jednak nie przybrały większych rozmiarów. Ogółem odbyło się 75 zebrań pu-

blicznych i zawodowych. Pisma berlińskie podają liczbę świętujących na 385.000.

W kołach dobrze poinformowanych zaprzeczają stanowco wiadomości, podanej przez *Times*, o rzekomem zawarciu konwencji wojskowej między Rosyją a Serbią, i sądzą, że wiadomość ta jest wyssana z palca i z umysłu puszczona w świat, celem zamoczenia stosunków przyjaznych między Rosyją a Austro-Węgrami.

W Bułgarii wynikł zatarg pomiędzy prezesem ministrów Karawelowem i ministrem wojny Paprikowem o wysokość budżetu ministerstwa wojny. Paprikow stanowco żąda, aby budżet zwyczajny na cele wojskowe wynosił 22,600.000 fr. w porównaniu z 20 milionami przeznaczonymi w roku zeszłym. Nieporozumienie jest podobno tak ostre, że grozi przesileniem gabinetem; jedynie interwencja księcia będzie mogła to ostatnie zażegnać.

Komisja administracyjna Sobrania przyjęła wniosek rządu, aby celem zaprowadzenia oszczędności uszczuplić aparat administracyjny kraju. Na przyszłość Bułgaria będzie liczyła jedynie 10 departamentów. Policja będzie oddzielona od administracji i przekształcona na odrębny korpus żandarmerji, nie podlegający wpływom panującego w danej chwili stronnictwa politycznego.

Z Sofii donoszą, że przebieg obrad kongresu macedońskiego był względnie zadowolniający. Tendencje rewolucyjne tym razem nie grały roli pierwszorzędnej. Prezes Michajłowski oświadczył, że akcja komitetu będzie oparta na podstawie legalnej. Komitet opracuje memoriał, który przedłoży rządowi z prośbą aby domagał się u mocarstw spełnienia co do Macedonii postanowień artykułu 23 traktatu berlińskiego.

W obec faktu, że wiele stowarzyszeń strzeleckich rozpoczęło znowu ćwiczenia z bronią w ręku, minister spraw wewnętrznych sarafow wezwał prezesów owych stowarzyszeń i zapowiedział im, że rząd stanowco nie pozwoli na tego rodzaju ćwiczenia. W razie oporu przeprowadzi energicznie rozporządzenie gabinetu Petrowa, nakazujące rozbrojenie stowarzyszeń strzeleckich.

W Londynie rozpoczęła się dyskusja budżetowa, która potrwa dosyć długo. Jak wiadomo, wniesiony przez kanclerza skarbu Hicks-Beacha budżet jest niesłychanie wielki; obecnie przychodzi Anglii płacić kosztą wojny afrykańskiej, których wysokości nikt nawet w przybliżeniu nie mógł z początku obrachować. Rząd celem pokrycia olbrzymiego deficytu zaproponował dwie drogi, mianowicie zaciągnięcie pożyczki, oraz podwyższenie podatku dochodowego (*income tax*), podniesienie podatku od cukru i zwiększenie cla wywozowego od węgla. Są to podatki nadzwyczaj uciążliwe. Mimo tego parlament je uchwali chociaż opozycja coraz głośniejszą odzywa.

W Izbie niższej rozpoczęto rozprawę nad cłem od węgla. Były minister skarbu sir Harcourt gwałtownie zwalczał projekt rządu, twierdząc, że cały eksport węgla z Anglii przez cło upadnie.

Minister skarbu dowodzi, iż Anglia nie ma konkurenta i wszyscy zmuszeni są sprować angielski węgiel, chociaż nawet będzie droższy. Koszta zapłacą konsumenci.

Dyskusję następnie odroczone.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ**Zwołanie Delegacyi.**

Wiedeń, 4 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Gołuchowski!

Mojemi, dołączonymi przy niniejszem w odpisie odręznymi pismami, uznałem za potrzebne zwołać na 20 maja b. r. do Wiednia mającą być wysłaną na rok 1901 przez Sejm węgierski na podstawie XII artykułu ustawy z roku 1867, oraz wybraną przez Radę państwa na rok 1901 w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867, dla obradowania nad sprawami wspólnymi, Delegację i polecam Panu, abyś zarządził co potrzeba w sprawie wniesienia odpowiednich przedłożeń.

Budapeszt, dnia 28 kwietnia 1901.

Franciszek Józef w. r.

Gołuchowski w. r.

Kochany dr. Koerber!

Widzę się spowodowanym wybraną na rok 1901 przez Radę państwa, w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867, oraz mającą być przez Sejm węgierski na podstawie XII artykułu ustawy z r. 1867 wysłaną na rok 1901 Delegację dla zała-

twiania spraw wspólnych, zwołać na dzień 20 maja b. r. do Wiednia, a to celem podjęcia przez nią czynności, zastrzeżonych prawnie jej zakresowi działania.

Porucając równocześnie Moim Ministerstwu dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacji Rady państwa.

Budapeszt, dnia 28 kwietnia 1901 r.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Równocześnie ogłoszono w sprawie zwołania węgierskiej Delegacji Najwyższe pismo odręczne do prezesa gabinetu węgierskiego Kolomana Szella.

Kraków, 4 maja. (*Tel. pr.*) W obec rozstrzygnięcia trybunału kasacyjnego, aby dnia 30 maja odbyła się przed tym trybunałem rozprawa z powodu wniesionego przez prokuratorę zażalenia nieważności od wyroku na Kędziora (zasądzonego na 24 godzin aresztu za nieuprawnione noszenie broni), Kędzior pozostaje nadal w więzieniu.

Kraków, 4 maja. (*Tel. pr.*) Dnia 7 maja rozpocznie się rozprawa przeciw Kazimierzowi Kaczanowskiemu, o rozszerzanie w *Naprzodzie*, skonfiskowanych artykułów, odnoszących się do spraw wojskowych, dalej przeciw dr. Zygmuntowi Markowi, jako redaktorowi, przeciw Janowi Englishowi jako wydawcy *Naprzodu*, wreszcie przeciw N. Pelzowi także z *Naprzodu*, o występki z §. 222, t. j. dawanie pomocy żołnierzom w czynnej służbie do rozszerzania ujemnych wiadomości o wewnętrznych stosunkach wojskowych i o przełożonych.

Przewodniczyć będzie radca Turowicz. Wstęp za osobnemi kartami,

Wiedeń, 4 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: dr. Maksymiliana Taubera dla Kaemana, Adama Lenczowskiego dla Uhnowa, Jana Kapuścińskiego, Józefa Kramera, Edmunda Waltera i Romana Włodka dla okręgu wyższego sądu lwowskiego, wreszcie Adama Ryłskiego dla Tyśmienicy.

Wiedeń, 4 maja. Na zaproszenie P. Ministra wojny zjawił się delegat klubu czeskiego p. Pautouček w Ministerstwie wojny, gdzie mu przedłożono wszystkie akta w sprawie Żilaka. Pautouček nabrał przekonania, że Żilak sam sobie odebrał życie i że wszelkie pogłoski o śmierci jego w skutek zatrucia krwi są bezpodstawne.

Wiedeń, 4 maja. Wczoraj odbył się pogrzeb posła Isopescula w obecności PP. Ministrów Koerbera i Hartla, prezydenta Izby hr. Vettera, wielu posłów między innymi Lupula, Rosenzweiga, Skedla, Strauchera, Mikolaja Wasylki i innych, oraz licznych byłych uczniów zmarłego. Zwłoki przewieziono do Czerniowca. (Zmarły był radcą szkolnym i dyrektorem seminarjum nauczycielskiego w Czerniowcach. *P. R.*)

Wiedeń, 4 maja. *Fremdenblatt* donosi z Pragi, że do Namiestnika hr. Coudenhovego przybyła deputacja miasta Cieplic z prośbą, aby Najj. Pan z okazji zamierzonej podróży Szwajd do Czech raczył zwiędzić także miejsce kąpielowe Cieplice. Namiestnik oświadczył, że nie może dać żadnej odpowiedzi, gdyż w tej chwili nie jest jeszcze wcale ostatecznie postanowionem czy Monarcha pojedzie do Pragi.

Budapeszt, 4 maja. Deputacje węgierska i krocacka mające obradować nad węgiersko-krocacką ugodą finansową wybrały Kolomana Tiszę prezydentem i utworzyły komitet ścisłszy dla przygotowania materiałów. Komitet ten zbierze się dzisiaj.

Budapeszt, 4 maja. Komisja wojskowa Izby dep. sejmu przyjęła projekt ustawy o częściowem zabezpieczeniu uzbrojenia pospolitego ruszenia.

Berlin, 4 maja. Rozmaite dzienniki uważają posła Moellera za przyszłego pruskiego ministra handlu.

Śrem, 4 maja. (*Tel. pryw.*) Zapozwano znowu sześciu gimnazjalistów, którzy byli przed miesiącem przesłuchiwanymi w sądzie jako świadkowie; obecnie oznajmiono im, że uchwałą sądu toruńskiego obwinieni zostali o należenie do tajnego związku. Gimnazjaliści, wobec zarzucanych im pobudek anarchistycznych (!) uważali za rzecz zbyteczną tłumaczyć się.

Sofia, 4 maja. Studenci tutejsi uchwalili rezolucję, w której postanawiają ze względu na zachowanie się Rosyji wobec Macedonczyków i wobec studentów rosyjskich nie brać udziału w uroczystościach z okazji położenia kamienia węgielnego pod pomnik cara Aleksandra II.

Rzym, 4 maja. Izba deputowanych obradowała nad budżetem marynarki. Minister marynarki oświadczył, że rząd zgadza się na poprawkę dep. Sonnino, według której budżet marynarki wraz z pensjami wysłużonych członków marynarki i z etatem marynarki handlowej po rok 1906 ma wynosić 121 milionów firów.

Paryż, 4 maja. W radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé zdał wczoraj sprawę z podróży swej do Petersburga i stwierdził, że między rządami Francji i Rosyji osiągnięte zostało porozumienie co do wszystkich kwestyj, interesujących oba państwa.

Mons, 4 maja. W kopalni Fleun spadł ogromny kamień na kosaż, w którym 12 robotników spuszczano się do szybu. Dziewięciu z nich zginęło na miejscu, trzech odniosło ciężkie rany.

Aliwal North, 4 maja. U jednego żołnierzy, który tu niedawno przybył, stwierdzono dżumę.

Nowy Jork, 4 maja. Generalowie powstańców na Filipinach, Alejandrino i Tinio kapitulowali. W południowym Luzonie panuje spokój. Dyktator Cailles, następca Aguinalda, jest ścigany.

Tokio, 4 maja. Japońskie ministerstwo margrabię Ito, które urzędowało 6 miesięcy, podało się do dymisyi. Upadek gabinetu spowodował przywódcę postępców dr. Natoyania. Położenie finansowe staje się coraz poważniejszym; grozi ogólna panika.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 4 maja. Jak donoszą do dzienników w Pekinie udaje się generał Kettler d. 5 b. m. z Paotingfu do Japonii. Wojska niemieckie będą prawdopodobnie w ciągu trzech tygodni wycofane, tak samo wojska francuskie, z których tylko kilka kompanij pozostanie dla zabezpieczenia kolei.

Z powodu zamordowania kilku żołnierzy niemieckich spalono za karę wieś chińską w pobliżu Tingszo.

Londyn, 4 maja. *Standard* donosi z Szanghaju, że Rosyja zażądała od Chin różnych koncesyj, jak n. p. odstąpienia obszaru w zachodnim Tybecie i t. p., a to jako rekompensatę za nie podpisanie umowy mandżurskiej.

Podbój Transvaalu.

Bruksela, 4 maja. Krüger otrzymał z Laurenza Marquez wiadomość, że powstanie ludności holenderskiej w południowych prowincjach kraju przyładowego nabiera znaczenia i rośnie w siły. 7000 uzbrojonych Holendrów przyłączyło się do powstania.

Londyn, 4 maja. W Izbie gmin oznajmił Brodrick, że w ciągu kwietnia pojmano 1048 Boerów, a 160 się poddało.

Londyn, 4 maja. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że prezydent Krueger przybędzie w sierpniu do Stanów Zjednoczonych. Na zawiadomienie to ze strony Kruegera, odpowiedział departament państwowy, że Krueger z pewnością serdecznie i przychylnie będzie widziany w Waszyngtonie, jednakże oficjalnie przyjęty nie będzie.

Londyn, 4 maja. Korespondent *Timesa* donosi z Pretoryi 3 maja. Okoliczność, że żona Bothy otrzymała powtórnie pozwolenie odwiedzenia męża, wywołała pogłoski, że rokowania rozpoczęto na nowo. Jestem upoważniony donieść, że tak nie jest i że nie ma żadnych rokowań.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 maja 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 687.25, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 692.—, Akcje Anglobanku 280.—, Akcje Unionbanku 559.—, Akcje Länderbanku 418.75, Akcje Bankvereinu 486.—, Akcje Bodeneredit 926.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 691.75, Akcje Kolei Południowej 95.50, Akcje Tramway A) 271.—, Akcje Tramway B) 269.—, Akcje Kolei Elbethal 508.—, Akcje Kolei Północnej —.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 540.—, Akcje Alpiny 461.50, Akcje Rima Muranyi 498.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1770.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje Tureckie tytoniowe 299.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93.—, Renta majowa 98.55, Austriacka Renta koronowa 97.50, Węgierska Renta koron. 93.50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99.—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90.—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98.25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109.75, 4-prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96.25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93.—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87.25, Losy tureckie 110.25, Marki 117.50, Ruble 253.75.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Dr. A. Jaruntowski

były długoletni asystent Zakładu dla chorych piersiowych dra Brehmera w Goerbersdorfie i asystent kliniki laryngologicznej prof. dra Jurassa w Heidelbergu, ordynują jak roku zeszłego, od 15-go maja do końca września w Reichenhallu (Bawaria) Kurstr. 154 a. „Villa Eugenie“.

Jako dobrą i pewną lokację

4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiovane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku kra owego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy Akcyę gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY c. k. uprz. gal. akcyjnego BANKU HIPOTECZNEGO.

COLOSSEUM THORNA.

Olbrzymi wspaniały program od 16 do 30 kwietnia. Paweł-Compagnie (16 osób) najlepsza w świecie pantomina. Trupa Fjord, łyżwiarze na sztucznych lodzie prawdziwa ślizgawka na scenie. Klown Zertho ze swoimi 15 psami akrobatycznymi. The Gilbars, akt napowietrzny. Georg z Gu ti Edler, scena alpejska. A. Bo-Kou, scena zonglerska. Fritz Sarotti, subretka. Bengaro i Miss Lakara, japońskie igrzyska. Castelli de Vere, śpiewaczka kolorat. Les Henry, tancerze. W niedziele i święta dwa przedstawienia. Co piątek High-Life.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Pichna, ul. Karola Ludwika 9

Przyjechali do Lwowa dnia 4 maja 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. T. hr. Sobańska z Krakowa, Z. Zastowicki z Kroguleca, A. dr. Goldhamer z Sanoka, H. hr. Kwilecki z Kwileza, J. Dekoning z Holandji, M. Giussel z Felsztyna, T. Rozwadowki z Glinicy, A. dr. Segal z Drohobycza.

Główna wygrana 100.000 koron.

Przemysły na 3 pre. losy austr. Zakładu kredytowego II emisji sprzedają po 3 korony i stempel 1 korona, razem 4 korony

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadek (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. maja 1901.

I. Akcyę za sztukę.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), etc.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% los w 50 l., Banku h. g. 4 1/2% wa. wyl. z 10% los w 60 l., etc.

III. Oblig. za 100 K.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Gal. funduszu propinac. 4% w. a. Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2em.), etc.

IV. Losy.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Miasta Krakowa po 20 (40 k.), M. Stanisławowa po 20 (40 k.), Dukat cesarski, 20 frankówka, etc.

V. Monety.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. maja 1901. A. Ogólny dług państwa. Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, etc.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., Losy z roku 1860 po 500 zł. wa. 5 pr., etc.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr., etc.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Kcl. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., etc.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., etc.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. za 200 kor. 4 pr., Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr., etc.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Kroacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr. 93.60, Węgier za 100 zł. 4 pr. 93.—

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., etc.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., Gal. obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr., etc.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., etc.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., etc.

J. Losy (za sztukę).

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Budapeszteńskie (Basiliea) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., etc.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł., etc.

K. Akcyę banków (za sztukę).

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Banku Anglo-austr. 240 kor., Peszt. banku handl. 50 zł., Zakład kred. dla handlu i przem., etc.

L. Akcyę Przedsiębiorstw transportowych.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk., etc.

M. Akcyę Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galie. karpackie naft. tow. 500 kor., etc.

N. WEXSLER.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., etc.

O. WALUTY.

Table with 3 columns: Description, Price (płaca), and Demand (žadaja). Includes items like Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, etc.

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja Prenumerata rocznik we Lwowie zł. 1-70 na prowincji zł. 1-80 z dostawą.

DZIENNIK W LWOWIE

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 14/00 (2) [3475 1-3] C. k. Sąd obwodowy w Przemysłu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej książeczki wkładowej towarzystwa oszczędnościowego walczyńskiego i kredytowego dla handlu i przemysłu stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką z daty Jarosław 25. czerwca 1893 l. 451 na kwotę 29 zł. 09 ct. aw. opiewającej i zrywa każdego posiadacza tej książeczki, aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc przedłożył tem pewniej sądowi ilże po upływie rzeczonożego terminu za amortyzowaną i nieważną uznana zostanie. Przemysł, 13. grudnia 1900.

edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe do tychże kuponów wykazał, gdyż w przeciwnym razie po be-skutecznym upływie powyższego terminu, pomienione kupony zostaną uznane za umorzone. Lwów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. A. 204/00 (7) [3494 1-3] Wzywa się niewiadomych spadkobierców wstępnych Sekli Szuster aby w ciągu 1 roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tego zgłosili swe prawa do spadku po Karolinie Jarosz dnia 16. marca 1900 i Wojciechu Szutrze dnia 30. października 1888 w Olechowie bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłych tem pewniej w tutejszym sądzie ile że w przeciwnym razie przy przyznaniu spadku pominiętymi a spadek wiadomym dziedzicom przyznany zostanie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Wiśnicz, dnia 12. stycznia 1901.

G. Zi. T. 23 1 (2) [3472 1-3] Vom k. k. Landesgericht wird bekannt gegeben, dass über Ansuchen das Dr. Edward Schulz aus Luze (Bohmen) die Einleitung der Amortisirung der demselben angeblich in Verlust gerathenen vier Stück Krakauer-Los-

se im Nominallwerthe von je 20 fl. Ö. W. und zwar Lose Nr. 5.642, 5.783, 14.365 und 15.456. bewilligt wurde.

Es wird daher derjenige in dessem Besitze sich die obgenannten Lose befinden, aufgefordert seinen Besitz den hierg. Gerichte binnen 1 Jahr, 6 Monate und 3 Tagen anzuzeigen, widrig n falls die obervähnten Krakauer Lose nach Ablauf der Ediktfrist nur dann für amortisirt erklärt werden wurden, wenn niemand während dieser Zeit seinen Rechts-Auspruch auf diese obigen Lose erhebt oder wenn jemand die verlorste Summe nicht behebt. K. k. Landesgericht Abtheilung VI. Krakau, am 13. April 1901.

L. cz. T. 2,01 (1) [3425 1-3] C. k. sąd obwodowy w Przemysłu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zagubionych książeczek wkładowych przemyskiej kasy oszczędności Nr 34.237 i 27.647 i wzywa się 1) posiadacza książeczki wkładowej przemyskiej kasy oszczędności Nr 34.237 na 2 złr. 81 ct., opiewającej na imię fundacji mszalnej Stanisława Przysuchy przy kościele w Ulanowie wiakulowanej na rzecz rzym. kat. konsystorza w Przemysłu, tudzież 2) posiadacza książeczki wkładowej przemyskiej kasy oszczęd-

ności Nr. 27.647 na 8 złr. 77 ct., opiewającej na imię legatu Franciszka Szostaka w konserwację kaplicy w Dąbrowicy winkulowanej na rzecz rzym. kat. konsystorza w Przemysłu, aby rzeczonoż książeczki w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia odnośnego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej c. k. sądowi tem pewniej przedłożył ilże inaczej książeczki te za amortyzowane i nieważne uznane zostaną. Przemysł, 3. marca 1901.

L. cz. A. 427/99 (8) [3430 1-3] Szymon Szpak zmarł dnia 23. kwietnia 1899 w Daszynie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu jednego z dzieci tegoż a to Józefa Szpaka, nie jest znanem, wzywa się go, by w przeciągu roku zgłosił się w podpisany sąd i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony, ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem, adw. drem Baczynskim ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Stryj, dnia 11. marca 1901.

Licytacje.

L. cz. E. 322/00 (7) [3548 3-3]

Na żądanie Mojżesza Kampfa, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, licytacja połowy realności lwh. 37 i 1/4 części realności lwh. 747 ks. gr. gm. Tylicz objętych, dłużnika Izraela Buckenfelda własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 565 kor.

Najniższa oferta wynosi 376 kor. 8 hal., wadyum 56 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 27. marca 1901.

L. cz. E. 101/01 (2), E. 125/01 (2) [3540 3-3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dra Festenburga, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) połowy realności lwh. 676 ks. gr. Brzozów, b) realności lwh. 797 gm. Haczów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 2090 kor., ad b) 12038 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1293 kor. 32 hal., ad b) 8025 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 20. kwietnia 1901.

L. cz. E. 54/01 (2), E. 12/01 (2), E. 141/01 (2), E. 319/01 (2) [3539 3-3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dra Festenburga, odbędzie się dnia 29. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) realności lwh. 325 i połowy lwh. 890 ks. gr. Przysietnica, b) realności lwh. 216 gm. Izdebbki, c) realności lwh. 521 gm. Przysietnica, d) realności lwh. 470. 469 i 3/6 części lwh. 693 gm. Humniska.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: ad a) lwh. 325 na 1889 kor., zaś lwh. 890 na 100 kor., ad b) 3270 kor., ad c) 1915 kor., ad d) 1824 kor., 970 kor., 140 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1259 kor. 32 hal., 66 kor. 66 hal., ad b) 2180 kor., ad c) 1276 kor. 66 hal., ad d) 1216 kor., 646 kor. i 70 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zglo-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 20. kwietnia 1901.

L. cz. E. 172/01 (2), E. 303/01 (2), E. 518/01 (2) [3538 2-3]

Na żądanie Józefa Polednika, Towarz. zaliczkowego w Brzozowie i Kaspra Sudyka, odbędzie się dnia 14. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) połowy z 3/5 części realności lwh. 83 i połowy realności lwh. 69 ks. gr. gm. Humniska, b) realności lwh. 1101 gm. Przysietnica, c) realności lwh. 222 gm. Grabownica.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1750 kor. i na 190 kor., ad b) 554 kor., ad c) 5860 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 525 kor. i 95 kor., ad b) 369 kor. 32 hal., ad c) 3906 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. E. 73/00 (10) [3563 2-3]

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja dóbr Pilipy wyk. hip. l. 54 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, w protokole ocenienia z dnia 5. grudnia 1900 i nast. l. cz. E. 73/00 (2) opisanego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 236.370 kor. 20 hal. a to: gospodarstwo rolne na 58.127 kor. 25 hal., gospodarstwo leśne na 172.277 kor. 20 hal., prawo połowania na 1000 kor., budynki na 4965 kor. 75 hal., przynależności zaś na 10.119 kor.

Najniższa cena wynosi 164.326 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 19. kwietnia 1901.

L. cz. E. 215/00 (6) [3566 2-3]

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się

dnia 20. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja majątności Tarnowica polna, objętej wyk. hip. l. 380 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość Tarnowica polna, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi na 168.156 kor., przynależności zaś na 7116 kor. Wadyum wynosi 17.528 kor.

Najniższa cena wynosi 116.848 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odpowiadające ustawie, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 27. marca 1901.

L. cz. E. 1307/99 (5), E. 1290/00 (5) [3596 1-3]

W sądzie tutejszym (biuro II.) odbędą się następujące licytacje:

a) dnia 23. maja 1901 o godz. 10 rano licytacja realności lwh. 1126 gm. Rawa objętej, składającej się z domu murowanego piętrowego, ocenionej na 26.570 kor.,

b) dnia 29. maja 1901 o godz. 10 rano licytacja realności lwh. 135 gm. Lubyca kameralna objętej, wraz z przynależnościami, ocenionej na 2570 kor.

Najniższa cena ad a) wynosi 13.285 kor., ad b) 1714 kor., poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rawa, dnia 19. marca 1901.

L. cz. E. 402/00 (4) [3576]

Na żądanie okręgowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Skale, odbędzie się dnia 29. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 344 ks. gr. gm. kat. Burdiakowiec.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 290 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borszczów, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. E. 847/00 (9) [3575]

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Borszczowie, odbędzie się dnia 29. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności wykazem hip. l. 520 i 521 gminy Jezierzany objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 6470 kor.

Najniższa cena wynosi 4313 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borszczów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1553/00 (4) [3580]

Na żądanie p. Józefy Oleksiewiczowej, odbędzie się dnia 31. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie, licytacja realności lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Grybów objętej, składającej się wyłącznie z gruntów, bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4642 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 3095 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzycielkę przedłużone, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Grybów, dnia 20. kwietnia 1901.

L. cz. E. 971/00 (5) [3621]

Na żądanie Pawła Müllera, zastąpionego przez dra Kepplera w Chrzanowie, odbędzie się dnia 29. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja nieruchomości lwh. 296 ks. gr. gm. Szczakowa, składającej się z parc. 1625/5 i stojącej na niej parowej fabryki cegeł, tudzież fabryki wyrobów szamotowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 60.000 kor.

Najniższa cena wynosi 20.257 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Jaworzno, dnia 14. kwietnia 1901.

L. cz. E. IX. 3397/00 (7) [3616]
Dnia 29. maja 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 458 ks. gr. gm. m. Przemysł objętej.

Realność oceniona na 33036 kor., zaś przynależności na 741 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 18.049 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym. w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemysł, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1229/00 (4) [3572]
Dnia 30. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 1366 gm. Beż, masy spadkowej Süßli Beer własnej, z przynależnościami pod warunkami przez Berka Beera proponowanymi, niniejszem zatwierdzonymi.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 580 kor. Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 290 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4 sądu tutejszego.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Beż, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. E. III. 2131/00 (5) [3598 1-3]
Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez p. adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 11. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja realności pod ik. 319³/₄ lwh. 258/III. położonej przy ul. Zborowskich 1. orj. 2, wraz z przynależnościami, składającą się z szop, parkanów, altany, budki, okien, kluczy, krzewów, stołu i ławki.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 14.389 kor. 10 hal., a to budynki z przynależnościami na 8734 kor. 50 hal., a grunta z przynależnościami na 5654 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 8136 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 20. marca 1901.

L. cz. E. 3792/00 (4) [3486]
Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu dla handlu i przemysłu w Śniatynie, odbędzie się dnia 31. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacja realności 1) lwh. 337, 2) 445 i 3) 91 ks. gr. gm. Toporowce, wraz z przynależnościami przy realności 1),

składającymi się z pary koni, woza, pług, brony, siewczarki, młynka, koszaricy, urządzenia olejarni, kołowrotka u studni, łańcuszka, wiadra, ocembrowania studni, drabiny, 13 sztuk drzew owocowych i 15 sztuk wierzb.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 2570 kor., przynależności tejże na 581 kor. 50 hal., ad 2) 200 kor., ad 3) na 460 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2101 kor., ad 2) 133 kor. 34 hal., ad 3) 306 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. E. 510/01 (3) [3619]
Wskutek uchwały z dnia 24. kwietnia 1901 l. cz. E. 510/01 (2) sprzedana będą dnia 9. maja 1901 o godz. 10 przed południem w Raogoszczy w drodze publicznej licytacji: 2 krowy, 2 woły opasowe, 2 klacze. Przedmioty te można oglądać dnia 9. maja 1901 między godz. 9 a 10 przed południem w Raogoszczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 24. kwietnia 1901.

L. 574 [3628 1-3]
Z a w i a d o m i e n i e.

Wydział Rady powiatowej w Lisku oddaje w przedsiębiorstwo budowę drogi „Lutowiska-Osna“ część 8 klm od Kalnicy do Dołżycey.

Szczegółowe warunki do nabycia w Wydziale powiatowym w Lisku za nadesłaniem 50 hal. w markach lub gotówce. Termin licytacji 21. maja 1901. Z Wydziału Rady powiatowej.

Lisko, dnia 1. maja 1901.
Prezes: L. Ramułt

L. cz. E. III 1429/00 (11) [3597 1-3]
Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 4. czerwca 1901 o g. dz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja połowy realności objętej whl. 1329/I. we Lwowie, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew i krzewów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 752 kor. 50 hal., przynależności zaś na 52 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 536 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 2. kwietnia 1901.

Konkursa.

L. 18874 [3521 3-3]
K o n k u r s.

Przy c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie opróżnioną jest posada prowiz. c. k. dozorcę arestantów polic. z roczną płacą 800 koron dodatkiem aktywnym 240 koron, dodatkiem na mieszkaniem rocznych 60 koron i umundurowanie.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami winni wnieść podanie pisane własnoręcznie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego Urzędu do Prezydium c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie w terminie do 1. czerwca 1901.

Nadmieniam, że przyjęty kompetent podlega sześciomiesięcznej próbie służbowej.

Kraków, 28. kwietnia 1901.
C. k. Rada Rządu i Dyrektor Policji
Korotkiewicz mp.

L. cz. Prez. 80/61 [3587 2-3]
K o n k u r s.

Sąd powiatowy w Przeworsku przyjmie dwóch uzdolnionych detaryuszy za miesięcznym wynagrodzeniem po 60 koron, a to jednego natychmiast, a drugiego z dniem 1. czerwca b. r.

Z egzaminem kancelaryjnym mają pierwszeństwo.

Przeworsk, 1. maja 1901.

L. 1398 [3625 1-3]
K o n k u r s.

Wydział rady powiatowej w Wadowicach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Andrychowcu z placą roczną 1.000 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę prócz dostatecznej fizycznej zdolności, winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

- 1) Prawo obywatelstwa austriackiego.
- 2) dyplom doktora medycyny uprawniające do wykonywania praktyki lekarskiej.
- 3) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Do okręgu sanitarnego w Andrychowcu należą następujące gminy i obszary dworskie: Andrychów, Imrańd, Frydrychowice, Głębowice, Nidek, Wieprz, Roczniny, Brzezinka ad Andrychów, Targanica, Sułkowice, Rzyki, Zagórniki i Kaczyna.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego określa dokładnie ustawa z 2. lutego 1901 Nr. 17 Dz. u. kraj.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w terminie do 15. czerwca 1901.

Wadowice, dnia 29. kwietnia 1901.
za Prezesa
Dr. Iwański.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 111/1 (2) [3634]
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 4. czasopiśmie „Polak“ z kwietnia 1901 artykuły pod tytułem:

I. „Carski ukaz nie jest prawem lecz bezprawiem“ w całości, dalej artykuł

II. „Burzenie kościołów przez Moskali“ od słów (str. 56 łam. 2) „Jaki taki powie sobie“ do słów „otacza wszelkiego rodzaju tortorami“, wreszcie artykuł

III. w dodatku kwartalnym do Nr. 4. pod napisem „Od Redakcji“ do słów „Skoro chcemy osiągnąć lepsze zarobki“ do słów „w warunkach naszego bytu nie jest możliwą“ zawierającą znamiona zbrodni z § 66 i występku z §. 487 i 491. u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 2. maja 1901.

L. cz. Pr. III. 113/1 (2) [3635]
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 18 czasopiśmie „Obrona ludu“ z dnia 4. maja 1901 artykuł pod tytułem: „Podziękowanie szanownemu posłowi Bojce“ w ustępie od słów „bo ją w tutejszych są-

dach“ do słów „to zawsze z kobiety“ zawiera znamiona występku §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 3. maja 1901.

Kuratele.

L. cz. IV. 206/95 ad II. [3495 3-3]
Zaprowadzona skutkiem uchwały c. k.

Sądu obwodowego w Samborze z 26. października 1895 l. 14430 nad Jaskiem Kraszewskim z Derzowa kuratela z powodu marnotrawstwa uchylono i uznano tegoż własnowolnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żydaczów, dnia 20. września 1900.

L. cz. A. 800/00 (7) [3456 3-3]
O b w i e s z c z e n i e.

Jadwiegę Furmankiewicz z Majscowej uznaje się z powodu choroby umysłowej za niewłasnowolną. Kuratorem Szymon Majka z Majscowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, 15. marca 1901.

L. cz. L. L. 1/98 [3464 3-3]
Chaima Mordka Katza z Mysłowej uznano za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Lewiego Piekko z Podwoleczysk.

C. k. Sąd powiatowy.
Podwoleczyska, dnia 5. marca 1899.

L. cz. P. 80/1 (4) [3466 3-3]
Jan Fröhlich kolonista, w Podręczu zamieszkały lat 45 liczący, uznan został za bezwłasnowolnego z przyczyny choroby umysłowej.

Kuratorem Filip Bischoff z Gólkowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. L. 16/00 (13) [3441 3-3]
Wawrzyniec Hryńko Holdrycz z Ostrożca uznany marnotrawcą, Mikołaj Milan syn iwana z Krukienic jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 20. marca 1901.

L. cz. L. 4/1 (2) [3442 3-3]
Katarzyna i Anna Pusińskie z Dworów części I uznane zostały za umysłowo chore.

Kuratorem ich ustanowiono Józefa Jarneta z Dworów części I.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 30. marca 1901.

L. cz. P. 122/1 (4) [3427 3-3]
Ignacego Buczkowskiego z Rohaczyna uznano marnotrawcą, kuratorem Hryńko Wydojnik z Rohaczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 12. kwietnia 1901.

L. cz. P. 3/1 (1) [3496 3-3]
Andrusz Jasków z Jajkowiec uznany umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiono Oksę Jasków z Jajkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, 12. stycznia 1901.

L. cz. L. 1/1 (8) [3546 3-3]
Władysław Morgenstein z Dornbachu uznany za marnotrawcę

Kuratorem jego ustanowiony Adolf Hausner z Dornbachu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 26. marca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 72/00 (2) [3404 3-3]
Berl Schwarz zmarł w Mikulińcach

dnia 8. kwietnia 1900 i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli z daty Mikulińce, 30. sierpnia 1899, którym realność swą objętą lwh. 665 gm. Mikulińce zapisał Ojzerowi Schwarzowi.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tego spadku, dlatego wzywa się wszystkich, którzyby z jakiego tytułu prawa sobie rościili, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po upływie tego czasu przeprowadzony przewód spadkowy zostanie tylko z tymi, którzy wykazają tytuł dziedziczenia i do spadku się oświadczą, im też przyznany zostanie spadek, którego kuratorem ustanawia się p. Chaima Wollocha w Mikulińcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulińce, dnia 21. marca 1901.

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien.

I. Obligationen zu 100 Thaler.

Verzeichnis der 500 Nummern, welche in der 51. Verlosung am 15. April 1901 gezogen worden sind.

Table with 14 columns of numbers (2, 184, 257, 261, 364, 403, 426, 432, 442, 466, 495, 505, 523) and 14 rows of numbers (549, 1223, 1777, 2211, 2506, 2943, 3234, 3668, 4059, 4449, 4738, 4976, 5498, 6082, 6640, 6979, 728, 7806, 8287, 9227, 10045, 10500, 10953, 11298, 11722, 12034, 12590, 13101, 13668, 14057, 14529, 15065, 15465, 15831, 16232, 16741, 17356, 17700).

II. Prioritäts-Actien zu 100 Thaler.

Verzeichnis der 110 Nummern, welche in der 52. Verlosung am 15. April 1901 gezogen worden sind.

Table with 14 columns of numbers (85, 109, 159, 256, 276, 294, 312, 325, 350, 367, 396, 407, 413, 415, 460) and 14 rows of numbers (462, 892, 1444, 2014, 2432, 3129, 3481).

Die Auszahlung dieser verlostten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt ab 1. Juli 1901, und zwar der Obligationen bei dem Wechselhause E. Heumann in Breslau, der Prioritäts-Actien bei der k. k. Filial-Landes-Cassa in Krakau.

Ausstands-Nachweis

enthaltend die verlostten Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zu Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Table with 8 columns: Eisenbahn-Obligationen (Nummer, Verlosungs-Jahr) and Prioritäts-Actien (Nummer, Verlosungs-Jahr). Rows include numbers like 202, 327, 886, 3120, 3704, 4486, 4646.

Von der k. k. Direction der Staatsschuld.

L. cz. IV. 170/86 (3) [3379 2-3] Zawiadomienia się Piotra Bosaka, że Franciszek Bosak zmarł z pozostawieniem kodycyli, w którym przeznaczył mu legat w gruncie i wzywa się Piotra Bosaka jako niewiadomego i wzywa się Piotra Bosaka jako niewiadomego z miejsca pobytu, ażeby w ciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego w tutejszym sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Pelcem przeprowadzi się.

spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Roseuthala w Bóbrce.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo e. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bóbrka dnia 30 listopada 1900.

L. cz. A. 421/99 (3) [3541 2-3] C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Chaim Hersch Hasten zmarł w Jatwiegach dnia 1. kwietnia 1884 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, pozostawiający w spadku realność lwh. 54 kg. Dzielnicy objęta.

L. cz. Firm 5/1 P. II. 14 [3455] C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Dzierżawa prawa propinacji w Kalwarii i Myślenicach Sz. Anisfeld“, której używa właściciel tejże firmy Schmerl Anisfeld, podpisując firmę tę w ten sposób, że pod wyrazami wyciśniętymi pieczęcią lub wypisanymi „Dzierżawa prawa propinacji w Kalwarii i Myślenicach“ podpisywać będzie „Sz. Anisfeld“.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługuje prawo do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań e. k. Starostw, przedłożonych od 27. kwietnia do 1. maja 1901.

Table with 3 columns: Epizooeyca, Powiat, and Miejscowość. Rows include locations like Wąglik, Nosaciczna, Oureł, Paruchy, Róża wąglikowa, Wścieklizna.

Z c. k. Namieśtnictwa.

Lwów, dnia 3. maja 1901.

L. 46.868. OBWIESZCZENIE C. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 27. kwietnia 1901 L. 15.008. tyczące się weterynaryjno-pojeliwycy zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru e. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 27. kwietnia b. r. L. 15.008 wzbronilo przywozu świń z powiatów sądowych (stolnictw) Baranyavár, Mohacs i Siklós (komitat Baranya) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Natomiast znosi się zakaz przywozu świń z węgierskich powiatów sądowych (stolnictw) Kula, O-Béese i Vjvidék (komitat Bács-Bódog).

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do obwieszczenia e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 11. i 18. kwietnia 1901 ogłoszonych tutejszymi rozporządzeniem z 16. i 24. kwietnia b. r., L. 40.098 i 43.035.

Powższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namieśtnictwa.

Lwów, dnia 3. maja 1901.

3 kupony od tychże obligacyj zapadłe dnia 31. grudnia 1899, 30. czerwca 1900 i 31. grudnia 1900 w przedsięgu 1 (jednego) roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej,

4) dalsze zaś kupony od tych obligacyj w terminie 1. roku, 6. tygodni i 3 dni od dnia płatności każdego kuponu z osobna licząc e. k. Sądowi tem pewniej przedłożył i prawa swe do nich wykazał, ileż w przeciwnym razie te papiery wartościowe za pozabawione wszelkiego skutku i nieważne uznane zostaną.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1901.

Ч. 4145 [3332 2-3]

Ц. к. Судъ окружный въ Золочевъ взыскае владѣтеля книжочки выдѣлковой Товариства зачетного въ Золочевѣ, стоваришениа зареєстрованого зъ необмеженою порукою, datto 8. лютого 1884 р. ч. 850 виставленою на имя Кирила и Олени Наливайко на квоту 48 злр., щоби перед истечением шести мѣсяцев числитись маючих водъ дня послѣднего умѣщениа того едикту въ „Газетѣ Львѣвской“ тую книжочку нам предложив и свои права до ней виказав, в противном случаю тая книжочка буде узнана за амортизовану.

Золочѣв, 12. червня 1897.

L. cz. Prez 1094 18 P/1. [3506 2-3]

Obwieszczenie. Pan Prezydent e. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy §. 301 proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1901, przy e. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, e. k. radę dworu jako prezydenta tego sądu Dr. Michała Stefkę przewodniczącym, a wiceprezydenta Mieczysława Lachowca, radę wyż. sąd. kraj. Antoniego Reinwartka i radców Karola Zollnera, Emilia Krwawicza, Dr. Jana Chomickego, Izydora Mydłowskiego i Konstantego Mironowicza zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 17. czerwca 1901 o godzinie 8 przeu południem.

Z Prezydium e. k. sądu obwodowego. Tarnopol, dnia 25. kwietnia 1901.

L. cz. T. 19/1 (1) [3514 2-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę e. k. Prokuratorji Skarbu de praes 13 kwietnia 1901 T. 19/1 (1), postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza listu zastawnego Galic. Towarz. kredyt. ziemsk. S. V. Nr. 10601 na 200 koron opiewającego bez kuponów, nadto dwóch obligacyj gal. funduszu prop. S. E. Nr. 19358 i 19971 po 100 fl. z kuponami od 31. grudnia 1899 bieżącymi, których ostatni płatny jest 31. grudnia 1915 aby:

1) wzmiankowany list zastawny galic. Tow. kredyt. ziemsk. (bez kuponów) w przeciągu 3 ch lat licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej;

2) wzmiankowane dwie obligacye galic. funduszu propinacyjnego w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności ostatniego kuponu tj. od 31. grudnia 1901.

L. cz. C. IV. 159/1 (1) [3620]

Przeciw Józefowi Mahl, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Markusa Kühmäckera pozew o zapłacenie 1000 K zpn.

Na podstawie pozwu została wyznaczona audyencya do ustnej rozprawy na dzień 17. maja 1901 o godz. 8 rano biuro Nr. IV.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Mahla ustanawia się p. dra Adolfa Segala adw. w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Drohobycz, dnia 24. kwietnia 1901.

L. cz. C. VI. 100/01 (3) [3615]

Przeciw Leonowi Sawowiakowi i Alfon-sowi Pajkietowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Franciszka Stajniczenko pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 7. marca 1901 C. VI. 100/01 wyznaczony został termin rozprawy na dzień 31. maja 1901.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, ustanawia się p. dra Eichenbauma, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Kraków, dnia 23. kwietnia 1901.

L. cz. A. 482/00 [3462 2-3]
C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że dnia 5. października 1900 w Boratynie zmarła Katarzyna z Horbaczków Muzyczka. Do spadku po niej pozostającego wzywa się siostrę zmarłej Panię Horbaczkówną z miejsca pobytu, dla której ustanowiono kuratorem adw. dra Wł. Jahla w Jarosławiu z tem, ażeby do roku, licząc od daty edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 3. stycznia 1901.

L. cz. C. V. 40/1 (3) [3633 1-2]
W sprawie nieletnich Maryanny, Emilii

i Katarzyny Miśkiewiczównych przez ojc. Jana Miśkiewicza przeciw Janowi Frycowi i małoletnim Zofii i Franciszce Frycównym o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli s. p. Piotra Fryca wyznaczony został termin na dzień 8. maja 1901 o godz. 10 rano, a dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Fryca ustanowiony został kuratorem adw. dr. Gąsziński z Jasła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 22. kwietnia 1901.

L. cz. Cw. 521/01 (1) [3505]
Przeciw nieobecnemu Janowi Dudkowi przedtem w Podlesiu wniósł Antschel Jakób skargę o 400 kor.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 19. kwietnia 1901 Cw. 521/01.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Gałęcki w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, 19. kwietnia 1901.

G. Zl. Cg. I. 52/1 (1) [3532]
Wider Adolf und Regina Waldner Realitätenbesitzer in Łodygowice deren jetzige Aufenthalt unbekant ist, wurde bei dem k. k. Kreis-Gerichte in Wadowice von Otto Brochmann Bäckemeister in Lipnik wegen 2000 K.

eine Klage angebracht. Auf Grund der Klage wurde die I. Tagsatzung auf den 20. Mai 1901 9^{1/2} Uhr Vormittags anberaunt.

Zum Wahrung der Rechte der Adolf und Regina Waldner wird Herr Dr. Johann Iwański Advokat in Wadowice, zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird die Adolf und Regina Waldner in der bezeichneten Rechtssache auf deren Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieselben entweder sich bei Gericht melden oder einen Bevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Kres-Gericht, Abtheilung I.
Wadowice, am 24. April 1901.

Doniesienia prywatne.

Fulary jedwabne 65 ctn.

Przestroga!

Jakaś peszteńska loterya pozwala sobie rozsełać prospekty w listach zamkniętych nieofrankowane. — Listy takie należy nieprzyjmować, gdyż tego rodzaju loterye są zabronione w Austrii.

Ogłoszenie.

Dyrekeya Towarzystwa bankowego w Strusowie ogłasza niniejszem, iż wybór członków Rady nadzorczej odbędzie się na walnem Zgromadzeniu dnia 14 maja b. r. o godzinie 4 po południu w Strusowie.

Strusów, dnia 3 maja 1901.

Celem położenia tamy nadużyciom niskotytrich restauratorów, msm zaszczyt podaje do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy

Toepfer Naftuka, ulica Trybunałska 1. 12.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Gródecka.
Beigel A., ul. Chorażczyzna.
Druker E., ul. Gródecka.
Fried Jakób, Rynek 13.
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Hellwig Edward, Kopernika.
Ików Michał, ul. Halicka 7.
Kell A., ul. Kopernika.

Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.
Kraus A., ul. Żółkiewska.
Kessler D., ul. Pańska.
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
Lemmel S. H., ul. Gródecka.
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 17.
Löwenheek Jakób ul. Trybunałska.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka.
Makowski K., ulica Kasiękich.
Nowożeniak J., ul. Kopernika 4.
Nussenbiatt H., ul. Leona Sapielny.
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Pomeranz N., Rynek 7.
Prokasz J., ulica Zyczakowska.
Przybylski K., ul. Teatralna.
Reich Samuel, Rynek.
Reithberg A., ul. Kazimierzowska.
Reithberg Max, róg ul. Bema.
Rudziński Antoni, restauracja kolejowa.
Rock S., plac Bernardyński.
Schapira S., Rynek.
Sennenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg B., ulica Kazimierzowska.
Schleicher L., ul. Jagiellońska.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Stelmachów J., ul. Chorażczyzna.
Schall S., ul. Kazimierzowska.
Skalski M., ul. Teatralna.
Süssmann S., ul. Karola Ludwika.
Ważny Jan, ul. Ozarnieckiego.
Wollsch H., ul. Gródecka.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. Gródecka.

Główny zastępstwo i składowa piwa beczkowego u p. **Georgiana Wilka i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefona nr. 6.
Składowa piwa beczkowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefona 149.

Na przyszłość ogłaszać będą każdej niedzielę w piśmie lwowskim następujące restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto następującym sobie występują w drodze sądowej przed sądem epizodycznie sprzedawać piwo okocimskie.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

do zł. 3-65, jakoteż zawsze najświeższy czarny, biały i barwny jedwab HENNEBERGA od 65 ctn. do zł. 14-65 za metr — gładki, w prążki, kratki, wzorzysty, damasty i t. d.
Jedwab na suknie ślubne od 65 ct. do zł. 14-65 Fulary jedwabne drukowane od 65 ct. do zł. 3-65
Damasty jedwabne od 65 ct. do zł. 14-65 Jedwab balowy od 60 ct. do zł. 14-65
Jedw. suknie bast. na suknię od zł. 8-65 do zł. 42-75 Grenadyny jedwabne od 80 ct. do zł. 7-65
za metr do domu wraz z opłatą pocztową i cłem. — Próbkę natychmiast. — Opłata listu do Szwajcaryi 25 hal.

G. HENNEBERG, fabrykant jedwabi, ZURYCH
(c. i k. nadworny dostawca).

OKO PROROKA

znakomita powieść
Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.)

Do nabycia w Ekspedycji Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów,
Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

[3601]

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Verlosung der Actien und der 4^{0/0} Prioritäts-Obligationen pro Mai 1901.

Bei der laut Notariats-Protokoll am heutigen Tage stattgefundenen Verlosung unserer Actien und 4^{0/0} Prioritäts-Obligationen wurden nachstehende Nummern gezogen, u. zwar:

Actien.

Nr. 6940, 22933, 27447, 40476, 56134, 58167, 68020, 69236, 74395, 76103, 80818, 98014, 98323, 102128, 103338, 110294, 122976, 123012, 124260, 125298. Zusammen 20 Stück.

4^{0/0} Prioritäts-Obligationen, steuerpflichtige.

Nr. 501-600, 1421-30, 1461-70, 2531-40, 4931-40, 6401-10, 8351-60, 8471-80, 8941-50, 9201-10, 9281-90, 9371-80, 9801-10, 11091-100, 12751-60, 13461-70, 13671-80, 16351-80, 19721-30, 20241-50, 20501-10, 21141-50, 26991-27000, 27261-70, 27671-80, 29691-700, 34651-60, 36241-5, 38971-80, 39421-30, 40621-30, 45021-30. Zusammen 315 Stück.

4^{0/0} Prioritäts-Obligationen, steuerfreie.

Nr. 50111-20, 50301-10, 54421-30, 54811-20, 55461-70, 58711-20, 58721-30, 58951-60, 60771-80, 63021-30, 63321-30, 65771-80, 67691-700, 70411-20, 72461-70, 73891-900, 77341-50, 77581-90, 79021-8, 80951-60, 81411-20, 83681-90, 85721-30, 88091-100, 90161-70, 90351-60, 91941-50, 93541-50, 94871-80, 94971-80, 95481-90, 96951-60, 99111-20, 102031-40, 103571-80, 107001-10, 108181-90, 109761-70, 110581-90, 117571-80, 118301-10, 118551-60, 120081-90, 120981-90, 121861-70, 122951-60, 126981-90, 127521-30, 128311-20, 131351-6, 135671-80, 136061-70, 138641-50, 138841-50, 142661-70, 144541-50, 146701-10, 147171-80, 151411-20, 152521-30, 153591-600, 161001-10, 164361-70, 165901-10, 166601-10, 168041-50, 168741-50, 170311-20, 173171-80, 174431-40. Zusammen 698 Stück.

Die Besitzer dieser gezogenen 20 Actien und 1013 Obligationen erhalten vom 1 November d. J. angefangen das Nominalcapital d. i. für je eine Actie den Betrag von Zweihundert Gulden ö. W. Silber (200 fl.) gleich Vierhundert Kronen (Kr. 400) und für je eine Prioritäts-Obligation Dreihundert Gulden ö. W. Silber (300 fl.) gleich Sechshundert Kronen (Kr. 600) nebst den bis 31. Oktober d. J. laufenden Zinsen gegen Einziehung der betreffenden Titres sammt sämtlichen nicht fälligen Coupons und dem Talon bei der k. k. priv. Oesterreichischen Länderbank in Wien ausbezahlt.

Allfällig fehlende Coupons werden vom Capitalsbeitrag in Abzug gebracht.
Für die verlostten Actien werden zugleich im Sinne der Statuten besondere auf den Ueberbringer lautende Genussscheine verabfolgt.

Restanten aus den früheren Verlosungen

Verlost 1. Mai 1889 Actien: Nr. 10568 Prioritäten: Nr. 131576.
" " 1890 " " 48646, 93365.
" " 1891 " " 73095, Prioritäten Nr. 60512-17, 161872.
" " 1892 Prioritäten: Nr. 44031-2, 75560, 135986, 140971.
" " 1893 Actien: Nr. 28830, 103629, Prioritäten Nr. 6996, 55694, 63748, 68378, 116620, 157465-7.
" " 1894 Prioritäten: Nr. 61968, 102698, 105405, 152763, 155440.
" " 1895 Actien: Nr. 44908, 99678 Prioritäten Nr. 7860, 28867, 96891-4, 174964.
" " 1896 Actien: Nr. 31514, 32482, 47864, Prioritäten: Nr. 89082-6, 97729, 154304.
" " 1897 Actien: Nr. 2670, Prioritäten: Nr. 12291, 29639, 90824, 91343-4, 137990, 138246-138248, 142711, 156821-4, 159004-6, 171425, 171427-30.
" " 1898 Actien: Nr. 45827, 78424, 78750, 90257, Prioritäten: Nr. 67316-20, 77976, 92269, 94795, 97834, 110693, 145043.
" " 1899 Actien: Nr. 98324, 99768, Prioritäten: Nr. 20456-60, 26481-90, 36603-7, 42501-2, 47126, 59778, 59780, 63296, 73761-4, 82265-70, 95107, 101031-5, 101755-60, 114524-5, 134271, 158712-158713.
" " 1900 Actien: Nr. 11532, 22607, Prioritäten: Nr. 157-60, 921-2, 3001-5, 3291-2, 9361-70, 13771-4, 20871-7, 44701-2, 51179-80, 52163, 52423-4, 52429-30, 53397, 53991-3, 56108, 57211-20, 68296-8, 81027, 91201-3, 91626-7, 98301-5, 116481-90, 118591, 118596-7, 118600, 118656, 121501-10, 132401-2, 137190, 152542, 152544.

Wien, 1. Mai 1901.

Der Verwaltungsrath.

[Nachdruck wird nicht honorirt].

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe. wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12^{1/2} — i od 3 do 4^{1/2}.

Oddział wkładowy

przyjmuje wkładki na 4^{1/2}% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcie planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).

Pierwszy galicyjski kone. Zakład dla pisanja i powielania pism na maszynie we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja 1. 10, przyjmuje i wykonuje zlecenia szybko, tanio i pod ścisłą dyskretyą.

Zbierajcie używane marki pocztowe wszystkich krajów i różnego gatunku nawet najwzkiejsze celem przygotowania olednych chłopców do stanu kapłańskiego. Daje się w zamian ładne pamiątki religijne, jak krzyżyki, medaliki św. Antoniego i św. dzieciecia Jezus z Pragi. Zapytania i posyłki adresować należy: Biuro Betlehem, Bregenz (Vorarlberg).

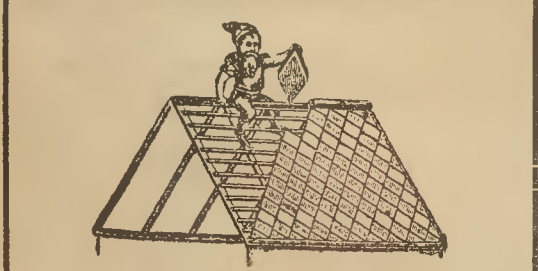
Komisarz urzędowy
TECHNICUM-ALTENBURG S.A.
dla budowy maszyn, elektrotechniki i chemii
Warsztat do nauki.
Prospekta bezpłatnie.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 95, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kil-gr.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

100—300 zlr. miesięcznie zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczelnie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje Ludwik Oesterreicher, VIII. Deutschgasse 8, Budapest.

Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite wyrby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noża stołowe i deserowe. Kuchenna elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.
Scyzoryki, Nożycy, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 1. 9.
Cenniki na życzenie.



Pierwsza krajowa
Fabryka cementowych dachówek
we Lwowie,
Towarz. zarejestr. z ograniczoną poręką, poleca swoją patentowaną cementową dachówkę, której dobroć, trwałość, szczelność i piękna forma, stawia ją wysoko ponad wszystkie dotychczas znane pokrycia.
Cenniki, kosztorysy i wzory wysyłamy na żądanie, oraz przyjmujemy zamówienia
ADOLF KAMPEL
Fabryka betonowych wyrobów, skład portland cementu i wszelkich artykułów budowlanych.
Lwów, ul. Gródecka 1. 3.
Telefon numer 460.

Pałaszowska parowa
Fabryka dachówek i cegieł
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Biuro w Krakowie, przy ul. św. Getrudy 8,
poleca: dachówki podwójnie falowane systemu wienbergskiego w kolorze czerwonym lub czarnym; rurki drenowe różnej wielkości.
Dostawy dachówek obejmuje dla wygody Szanow. odbiorców wraz z pokryciem.
Cenniki i próbki wysyła bezpłatnie.
O liczne zamówienia uprasza
Zarząd.

„Vinacet“
nowa esencja octowa poleca się każdej gospodyni, każdemu hotelierowi i restauratorowi jak najlepiej. — Wyrabiany z tego ocet wyróżnia się 1) dobrym smakiem i zapachem, 2) najwyższą konserwującą siłą, 3) zupełnym brakiem bakterij, 4) niezepsuciem się, 5) swoją taniocia (tańszy od kupionego gotowego octu).
Ceny ¼ litr. faszka na 5—10 litrów octu 1 K. — 1 litr. faszka na 20—40 litrów octu 3 K. — Na składzie w aptekach handlach delikatesów, drogueryach i sklepach kozennych. Skład główny dla Galicyi i Bukowiny u
Henryka Blumenfelda we Lwowie.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy promiowane).
Od 5. do 11. maja do widzenia
Życie podczas pełni sezonu w kąpielach morza północnego.
Wstęp 10 ct.



CARO i JELLINEK
L W Ó W,
ulica Jagiellońska 1. 22.
Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 metrowe.
Gwarantujemy za cenność.
52 własnych wozów meblowych patent.
Caro i Jellinek
Wiedeń, Schottentring 27,
Budapest Arany Janos utca 34.
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poucza jedynie w liczących wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana
Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należności, otrzymają się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Borey w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech).

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU.
Masę ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwonosć, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, owężenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2¹/₂ frank we Francyi, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Winiarskiego.

Posilne pożywienie
TROPON
wzmacniające apetyt i nadzwyczaj pożywe jest podstawą dla: sucharków Tropon, ciastek Tropon, czekolady Tropon, kakao Tropon, mączki odżywezej dla dzieci Tropon. Mączka z białka Tropon jako dodatek do potraw dla zdrowych i rekonwalescentów.
Książka kucharska „Moderne Kraftküche“ darmo i oplatnie. Wszędzie do nabycia, gdzie niema, udziela ją wiadomości w najbliższym miejscu sprzedaży
Oest.-ung. Tropon-Werke Wien, VIII 1, Kochgasse 3.

PIGUŁKI BLANCARD'A
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM
POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU
Pomyślnie skutkują w Bładaczce, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrotulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).
Doza: 2 do 6 Pigulek dziennie. — BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.
Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiorskiego, Ehrbara.

A. Thierry prawdziwa maść z centyfolij
jest najsilniejszą maścią ściągającą, wywiera przez gruntowne czyszczenie, usmierza ból, szybko gojący skutek, uwalnia przez zmięknienie od obcych ciał wszelkiego rodzaju. Jest niezbędną dla turystów, kolarzy i jeźdźców.
Do nabycia w aptekach.
Pocztą oplatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. Próbny słoik za poprzednią gotówkę 1 kor. 80 hal. wysyła wraz z prospektem i spisem składów wszystkich krajów aptekarza A. Thierry'ego fabryka w Prograda przy Rohitseh-Sauerbrunn. Należy unikać naśladowań i uważać na powyższy w każdym słoiku wypalony znak ochronny.

Jeszcze tylko kilka dni.
Ciagnienie już 28. czerwca 1901
Węg. państw. loteryi dobroczynności.
Główne wygrane 150.000 koron.
Ogólne wygrane 165.000 kor.

Losy po 4 korony otrzymać można: przy c. k. węg. Dyrekcji loteryjnej w Budapeszcie (IX., Csepelrakpart, Zollamtsgebäude) za poprzedniem nadesłaniem należności przekazem, przy wszystkich urządach pocztowych, cłowych, solnych, stacyach kolejowych, w trafikach, kantorach wymiany, jak również w kolekturach loteryjnych.
Budapeszt, dnia 2. stycznia 1901.
Król. węg. Dyrekcya loteryjna.

Obwieszczenie.
Otwartą zostaje niniejszem XXII. król. węg.
Państwowa loterya dobroczynności
której czysty dochód przeznaczony zostaje wskutek postanowienia Jego c. k. Apost. Mości na ogólne cele dobroczynne.
Ogólne wygrane wynoszące 7691 w kwocie **365.000 kor.** wedle następującego planu gry:
1 główna wygrana — 150.000 kor. | 10 wygranych po 1.000 kor.
1 „ „ 50.000 „ | 20 „ „ 500 „
1 „ „ 20.000 „ | 50 „ „ 100 „
1 „ „ 10.000 „ | 100 „ „ 50 „
2 wygrane 5.000 „ | 1.000 „ „ 20 „
5 2.000 „ | 6.500 „ „ 10 „
Ciagnienie nastąpi nieodwołalnie 28. czerwca 1901.
Každy los kosztuje 4 korony.
Losy dostać można: przy Król. węg. Dyrekcji loteryjnej w Budapeszcie, (IX. Csepelrakpart, Zollamtsgebäude) za poprzedniem nadesłaniem należności przekazem, przy wszystkich urządach pocztowych, podatkowych, cłowych, solnych i przy stacyach kolejowych, w trafikach i domach bankowych, jakoteż we wszystkich kolekturach loteryjnych.
Budapeszt, dnia 2. stycznia 1901.
Król. węg. Dyrekcya loteryjna.

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.
FABRYKA FARB FASADOWYCH
 Karola Kronsteinerja, Wien III., Hauptstrasse 120 (we własnym domu)
 Wyszczególniona złotymi medalami.
 Korespondencya w języku polskim.

Dostawca areyks. i książęcym zarządom dóbr, c. k. zarządom wojskowym, towarzystwom kolej., przemysłowym, górniczym i hutniczym, stowarz. budowlanym, przedsiębiorcom budowl. i budowniczym jako też właścicielom fabryk i realności. Farby te fasadowe, rozpuszczalne w wapnie, dostarcza się w suchym stanie w proszku, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. za kilogr. i wyżej, i są, co się tyczy czystości tona farby, zupełnie podobne do lakierni.
 Karta z próbami, jakoteż sposób użycia bezpłatnie i opłacane.

Obszerną broszurę o
TRUSKAWCU
 wysyła na żądanie
 Zarząd.

W pierwszym i trzecim sezonie o 30 procent taniej
w Truskawcu

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem
 reumatyzm, podagra, otyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, choroby sercowe i żołądkowe.

Drobne ogłoszenia
 od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

Notaryusz w Birczy poszukuje rutynowanego kancelisty notaryalnego.

Wydział Rady powiatowej w Lisku poszukuje na sezon bieżący rysownika, któryby umiał dobrze niwelować instrumentem. Płaca 5 do 7 koron dziennie. 3545

2 pokoje, przedpokój i kuchnia od 1 czerwca do wynajęcia. Kastelówka, willa „Jaga“.

Różne stampille
 kauczukowe, metalowe, jakoteż wszelkie grawury na różnych metalach, tablice lane i grawirowane, oraz drukarnie kauczukowe do samodzielnego wykonywania druków, wykonuje i dostarcza najtaniej Zakład artystyczno-rytmiczny **Zigmara**, Lwów, ul. Sykstuska 14.

Bolesław Mikuliński,
 krawiec męski,
 we Lwowie, ul. Wałowa 15,
 poleca się Szan. P. T. Publiczności.

Pierwszy galicyjski konces. Zakład dla pisania i powielania pism na maszynie we Lwowie, przyjmuje i wykonuje listy dyktowane, okólniki, sprawozdania, zaproszenia i t. p. w dowolnej ilości egzemplarzy pod ścisłą dyskretyą. Zlecenia prosimy wprawi do Zakładu we Lwowie przy ul. Chorążczyzny 16 w parterze.

KAWA prosto z Hamburga

4 3/4 kgr. netto opłatnie za zaliczką lub nade 4 stanem gotówki. Gwarancya za dobry towar
 SANTOS bardzo dobra koron 7.60
 Afrykańska MOCCA perłowa 8.25
 SALWADOR, zielona znakomita 8.15
 CEYLON, niebiesko-zielona, znakomita 10.95
 ZŁOTA JAWA, żółta, bardzo dobra 10.80
 PERŁOWA, najlepsza 10.85
 MOCCA arabska, aromatyczna 13.10
 Cennik wraz z taryfą cłową gratis.
ETTLINGER & Co. Hamburg.

Paryż 1900 Grand-Prix.

R. WOLF MAGDEBURG-
 BUCKAU



Oszczędzający materiał palny
LOKOMOBILE

z rozciągającym się kotłem rurowym o sile 400-300 koni
 — najtrwalsze i najdogodniejsze —
 maszyny robotnicze

do przemysłu i rolnictwa.

Rozciągające się kotły rurowe, pompy centryfugalne, młocarnie najlepszego systemu.



Zastępca: Paul Thusius, München, Herzog Heinrichs-Strasse 22.

Sanatorium i Zakład wodoleczniczy
BYSTRA obok BIELSKA

Szląsk austriacki.

Wytworne urządzenie. — Ceny umiarkowane. — Prospektów dostarcza Zarząd.

Wyszczególnione c. k. medalem państwowym za znakomite wyroby.



Najlepsze fachowe źródło zakupna zegarów wszelkiego rodzaju, klejnotów, towarów złotych, srebrnych, granatowych i z chińskiego srebra u

FR. MORAVUSA

zegarmistrz, jubiler z ukończoną szkołą techniczną w Bielsku,

Brünn, Grosser Platz 8.

Dobre zegary niklowe zł. 3.50, Zegary srebrne zł. 5.50.

Proszę żądać mój najnowszy ilustrowany cennik.

Już wyszedł pierwszy zeszyt dzieła
 prof. Michała Lityńskiego
Wiek XIX. w obrazach historycznych
 Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historię XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Zeszyty wychodzą regularnie w odstępach tygodniowych. Składający przedpłatę za całość płaci tylko 2 zł. i otrzyma dzieło w drugiej połowie maja b. r.

Ekspedycyja w biurze dzienników
St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana l. 9.

SZCZAWNICA
Zakład zdrojowo-kąpielowy.

Pierwszorzędna stacya klimatyczna.

Sezon od 20. maja do 30. września.

Urządzenia postępowe. Desinfekcyja mieszkań troskliwa.

Wody ze znanych ze skuteczności zdrojów **Józefiny i Magdaleny** we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Zamówienia na mieszkania przyjmuje Dyrekcyja Zakładu górnego.

F. Wiśniewski.

Zakład naukowy

c. k. emeryt. rotmistrza **Adolfa Kornbergera**
 koncesyonowany przez Wys. Namiestnictwo

przyjmuje

a) kandydatów do egzaminu dla jednor. ochotników (Intelligenzprüfung),
 b) uczniów szkół średnich mających wstąpić do wojsk, zakładów naukowych,
 c) odpowiednio ukwalifikowanych młodzieńców, pragnących zdawać egzamin kadecki, upoważniający do pozyskania stopnia oficerskiego.

Grono nauczycielskie składa się z profesorów szkół średnich i asystentów uniwersytetu. Kurs nadzwyczajny rozpocznie się już 15 maja. Kandydaci i uczniowie, mogą być także umieszczeni w pensyonacie, połączonym ze zakładem. Szczegółowych wiadomości udzieli właściciel i dyrektor Zakładu

Adolf Kornberger, w Krakowie ul. Zwierzyniecka l. 9.



Każdej gospodyni i matce

należy powinszować, która ze względu na zdrowie, oszczędność i przyjemny smak używa Kathreinera Kneippowskiej kawy słodowej (która jest prawdziwą tylko w znanych oryginalnych paczkach).

Materye na suknie damskie polecają F. Kornecki i Sp. we Lwowie, pasaż Hausmana.